

№ 212.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Eufemii P.  
Śr. św. Franciszka.  
Czw. św. Józefa W.  
Piąt. św. Januariusza.  
Sob. św. Eustachjusza.  
Niedz. NMP. Bolesnej.  
Pon. św. Tomasza B.

Wschód słońca godz. 5 m. 35  
Zachód słońca godz. 6 m. 15  
Dług dnia godz. 12 m. 40  
Ubyło dnia godz. 4 m. 05

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.  
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 16 września 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu

CENY OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

JANINA BERENT

WARSZAWA

Dział anatomiczno-przyrodniczy. 2879

MARSZAŁKOWSKA 90.

Kompletowanie gabinetów przyrodniczo-szkolnych.

były współwłaściciel firmy Berent, Plewiński

Tel. 30-15.

Janina Schoenelch 2879

ul. Andrzeja 5. Właścicielka Magazynu Mód ul. Andrzeja 5.

Po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny MODELE I NOWOŚCI w wielkim wyborze.

Teatr Polski

Dzisiaj o godz. 8 m. 15 w.

„Mąż z loteryi”

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz.

„PAPA”

Teatr Popularny

Dzisiaj „Baron Cygański”

Jutro w środę

„Hrabia Luxemburg”

Egzystuje od 1891 roku

przy ulicy Przejazd Nr. 16, 1<sup>20</sup> piętro od frontu

Pracownia Sukien i Okryć Damskich.

Zawiadamiam Sz. Panie i moje Klientki, że po kilkutygodniowym wypoczynku, przyjmuję wszelkie obstalanki.

Z poważaniem

Wł. Janiszewska.

Kupię trociny

w każdej ilości.

Oferty z podaniem warunków sprzedaży i ceny proszę podać w administr. „Rozwoju”, pod literami „A. A. A.” 2611

Ozędzie

Arcybiskupa warszawskiego.

Arcybiskup warszawski, doktor teologii, Aleksander Kakowski, wygłosił podczas ingresu swego na katedrę arcybiskupią następujące ozędzie do wiernych archidiecezji swojej. Ozędzie to ukazało się w osobnej broszurze, podajemy więc je w streszczeniu, zwłaszcza te ustępy, które no,

szą ogólny charakter, opuszczając wstęp, w którym arcybiskup omawia swoje powołanie na to stanowisko i jego przyczyny.

POGLĄD OGÓLNY.

Przychodzę do was z miłością na ustach, z miłością w sercu. Przychodzę posłany od Tego, Który prawo miłości ogłosił, jako pierwsze i najważniejsze przykazanie; przeto i w duszy mojej niema ani goryczy, ani uprzedzenia. Nie mogę wszakże zamykać oczu na bolączki, które trapią nasz naród, a na które Kościół posiada lekarstwa skuteczne.

Współczesne życie rozwija się przeważnie pod hasłem użycia; myśl o niebie o życiu pozagrobowym zepchnięto na drugi plan, a sprawy doczesne ze swymi znikomymi ponętami zawiadły umysłami i sercami bardzo wielu. W następstwie tego przykazania Boże idą w poniewierkę, a Kościół niby matka opuszczona, daremnie wzywa odbiegłe działy do powrotu i opamiętania. Cóż więc dziwnego, że dawne nasze cnoty narodowe przybladły, a natomiast zagnieżdżyły się występki i zbrodnie, niby chwasty na niezoranym utorze? Cóż dziwnego, że życie traci wartość swoją, że wielu nie szanuje go ani w sobie, ani w drugich? Stąd przerażający wzrost

liczby samobójstw, stąd rozbrzmiewające z różnych zakątków kraju echa potwornych zbrodni, nieznanych dotąd w narodzie. Stąd zbrodnia Kainowa przestała odstraszać, a występki często stroi się w krwawe szaty bohaterstwa.

Tymczasem tam w górze wyciąga ręce Chrystus, ten Chrystus, Który przyszedł „znaleźć, co zgineło, podnieść, co upadło”. Do Niego pragnę prowadzić was, coście podeptali prawa Boskie i ludzkie, abyście pokajani w Sakramencie Pokuty, w miłosierdziu Bożem zmyli hańbę, która poniekąd na cały naród spada.

Wstrząśnienia lat ostatnich nie pozostały bez wpływu na nasze stosunki wzajemne. Jutrzenka nadziei zamiast rozpodgodziła zachmurzone czoła, sprowadziła zarzewie walk, które rozbiły nas na wrogie obozy i stronnictwa. W chwili, kiedy zgoda i miłość winny były zespolić serca wszystkich, duch waśni stronnictwej zatryumfował, rozbiegły się drogi nasze; jak niegdyś przy budowie wieży Babel, samolubna zawiść pomieszała języki, przestaliśmy się rozumieć.

Jeżeli mnie pytacie, pod jakim stoję sztandarem, odpowiem wam śmiało i jasno: stoję pod sztandarem Chrystusa, programem moim — Jego Ewangelia, hasłem moim — Jego słowa: „Przykazanie zostawuję wam, abyście się wzajemnie miłowali”, stronnictwem moim — wszyscy ludzie dobrej woli, których bez różnicy wzywam do współpracownictwa, „aby pocieszone były serca, spoiwszy się w miłości”.

Przed nami otwarte szerokie pole do pracy, na którym każdy może znaleźć odpowiednie dla siebie zajęcie i postereunek. Nie zapominajcie, że praca rozbieżna zamiast budować, rujnuje, zamiast tworzyć, niweczy, z dróg prostych wiedzie na manowce. Idźmy zatem za wezwaniem Tego, Który „pokój dał światu” i w pokoju i miłości każę budować Królestwo Boże na ziemi.

DO MŁODZIEŻY.

Jak przyroda odżywa w wiosną, tak życie narodów odnawia się w młodych pokoleniach. Ku tobie przeto, Młodzieży, spoglądamy uśmiechem, iż w znoju i łzach budowane dzieło dobra publicznego rozwijać będziesz, może nawet lepiej od nas, gdyż masz za sobą przeszłość, jako mistrzynię. Ta przeszłość wiąże cię silnie z Kościołem, w nim ojcowie i dziadowie twoi znajdowali siłę i natchnienie, z niego czerpali otuchę i nadzieję, przy nim wiernie stali, nie dając się najpotężniejszym pokusom od spójni z nim odwieść.

Wiem, Młodzieży Ukochana, że do umysłów i serc twoich kołczą różni fałszywi prorocy, którzy pragnęliby zaszczerpić w tobie jad niewiary, ukazując ci w rozumie jedyne źródło prawdy, a w samorzutnych porывach woli jedyną

regule życia. Na barki twoje, Młodzięży Ukocha, na, składa Opatrzność wszystkie nasze pragnienia i umiłowania. Patrz na tych uczniów Chrystusowych, co z tonącej barki wyciągali ręce ku Panu, wołając: „Ratuj, ginimy”. Z ust twoich, gdy ziemskie zawiodą cię nadzieje, nieraz wyrwie się to samo rozpaczne wołanie. Chowaj więc w duszy otuchę, że i tobie przyjdzie ratunek od Niego.

Pokarm, który daje ci Kościół — wiara twoich praocjów — nie skwasł twojej duszy, ani spęta twych skrzydeł; owszem, otworzy dla twojego lotu szerokie horyzonty, w których i rozum odnajdzie czystą prawdę i wola wielkie ideały. Dobra sprawa, a tej przecie służyć pragniesz, wymaga czystych serc i czystych rąk; odrąć więc wszelkie pokusy i zwodnicze nawoływania, a idź za tym, Który wezwał ciebie; „Pójdź za mną”.

#### DO RODZICÓW.

Gdy serce moje gorącym drga uczuciem dla młodzięży i gdy w niej widzę zadatek lepszej przyszłości całego narodu, czyż mogę pominać obowiązki, które spoczywają na barkach rodziców? „Wieniec starych są synowie synów, a chwałą synów ojcowie ich” (Przyp. XVII, 6). Nie dopuszczę się przesady, gdy powiem, że losy młodzięży w znacznej mierze spoczywają w rękach rodziców. Miłość do własnych dzieci jest prawem natury, lecz Bóg prawo to podniósł do godności świętego obowiązku i objął nim nie tylko ciało, ale i duszę dziecka.

Niestety, z bólem zaznaczyć muszę, że wobec zmaterializowania, które ogarnęło współczesne społeczeństwo, i troska rodziców odnosi się więcej do ciała, niż do duszy. Wyteżacie nieraz wszystkie swoje zabiegi, aby dziecku zapewnić dostatek, stanowisko, wygodne i przyjemne życie, słowem to, co znikome, przejściowe, a często nawet szkodliwe dla duszy. Powodzenie doczesne bardzo często nie od nas zależy, natomiast doskonałość duszy jest dziełem łaski Bożej i naszej własnej pracy. Wszak od zarania życia wy, Rodzice, w duszę dziecka rzucacie pierwsze ziarna, z których w dalszym ciągu ma dojrzeć właściwy plon — dobry lub zły, zależnie od postęwu. Wy to pierwsi składacie ręczęta dziecinę do pacierza, wy budzący się umysł kierujecie ku światłu, a wolę naginacie do przykazania, wy kształtować poczynać charakter, bez którego człowiek, niby wałta trawka, miotany bywa podmuchem instynktu, wy w sercu szczepicie zamiłowanie cnoty, a wstręt do występku — słowem, przeznaczeni jesteście do tego aby narzędziem być w ręku Bożem. W was też, Rodzice, widzę najdroższych sercu memu współdziałaczy w mej pracy pasterskiej i do waszej pomocy odwołuję się przedewszystkiem, abyśmy ręką w rękę szli w zabiegach około duchowego dobra młodego pokolenia.

Lecz by temu zadaniu sprostać, nie dosyć słów, a nawet wyteżonych usiłowań, trzeba nadto żywego przykładu, który wy z siebie samych dzieckom waszym dacie winniście. Coby pomogły najwznioślejsze hasła, najpiękniejsze zasady, gdyby życie zadawało im kłam?

O tem też nie można przemilczeć, że głowa rodziny winien być ojciec, którego rozkazów i rad mają słuchać wszyscy. Dawne przysłowie polskie mówi: „starzy do rady, młodzi do czynu” i słusznie, bo co starzy uradzą, a młodzi wykonają, to tylko może mieć rekojmie powodzenia i trwałości. U nas, niestety, inaczej się działo i dzieje, jak żebyśmy trzymali się wprost przeciwnej zasady; „młodzi do rady, starzy do czynu”, a stąd następstwa wywróconego naturalnego porządku zgubne dla rodzin i narodu, bo młodzi niezdolni dojrzałe radzić, starzy zaś nie dosyć silni, aby młodocianym porywom stawili czoło.

Dałby Bóg, byśmy się jaknajprędzej i pod tym względem opatrzli i na właściwe weszli tory, a wtedy naród uniknie nęjtędnych klęsk, które go trapią i nowymi szkodami grożą.

#### DO PRASY.

Zła i bezbożność różnemi drogami wciska się do dusz ludzkich; za naszych czasów szczególniej posługuje się ono prasą i literaturą powieściową, przez które najłatwiej trafia, zwłaszcza do umysłów prostaczków. Nie chcę bynajmniej twierdzić, aby prasa, ta nowoczesna potę-

ga świata, ogólnie wywierała wpływ ujemny; przeciwnie posiada ona wiele warunków po temu, żeby spełniać misję niemal apostołską, o ile świadoma swych celów i środków kierować się będzie szczerą i czystą miłością Boga i ludzi, krzewić w społeczeństwie zdrowe zasady, walczyć nieustraszenie w obronie prawdy, gardzić zdawkowym poklaskiem, kareć złe czyny bez względu na to, przez kogo spełnione zostały, lecz winy oceniać sprawiedliwie bez uprzedzeń i ubocznych myśli, szanować zbawcze posłannictwo Kościoła, stać na straży skarbów narodowych, słowem, w całkowitem poczuciu odpowiedzialności ludziom przysparzać pożytku, a Bogu chwwały. Taką prasą znajdzie w Pasterzu wiernego i oddanego przymerzeńca. Natomiast nie może on milczeć wtedy, gdy prasa targnie się na te ideały, których strzedz jest jego pasterską powinnością.

(d. c. n.)

### Wychodźstwo do Ameryki.

W tych dniach, jak donosi „Russkaja Mołwa”, bawili w Mińsku delegaci departamentu pracy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej pp. Husband i Anderson, w celu zbadania na miejscu warunków wychodźstwa. Delegaci byli u przedstawicieli władz i w tych wszystkich instytucjach, które mają do czynienia z emigracją.

Gub. mińska w ostatnich czasach dała największy procent emigrantów. Zaznaczyć należy, że liczba paszportów zagranicznych, wydanych dotąd przez gubernatora mińskiego, przenosi 6 tysięcy. Dodac tutaj trzeba, że wielu wychodźców emigruje potajnie bez wyjednywania paszportów.

Z początku emigrowała tylko ludność żydowska, a teraz emigracja ogarnęła i włościanstwo. W obecnej chwili emigracja włościańska przewyższa żydowską. Delegaci amerykańscy szczególnie się interesowali emigracją włościańską i zebrali o niej dokładne informacje.

W r. b. emigracja włościan do Ameryki była ogromna — W r. z. partie włościan emigrowały przeważnie do Brazylii, co przypisać należy agentom firmy bremeńskiej Misslera. Lecz emigracja do Brazylii doznała niepowodzenia; włościanie nie mogli się tam zaaklimatyzować, warunki pracy były dla nich nieodpowiednie, gruntu się im nie podobały i wazyacy prawie zrujnowani i wycieńczeni, powrócili do kraju. Dlatego też nie dziw, że wzrosła emigracja do Stanów Zjednoczonych, gdzie włościanom łatwiej o zarobek.

Jak dotkliwie daje się we znaki emigracja, widać choćby z tego, że w r. b. podczas żniw ogromnie dawał się uczuwać brak rąk roboczych. w kraju.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIŃONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Sędziatowa, Jutro Drogosława.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr 65). Dzisiaj „Mąż z loteryj”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Papa”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dzisiaj „Baron cygański”, operetka Straussa. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Hrabia Luksemburg”, operetka Lehara. Początek o godz. 8 min. 15 wiecz.

ZEBRANIA. Jutro pos. Komitetu dnia kwiatka na szkołę rzemiosł (Spacerowa 21) o g. 8 w.

ODCZYT. Dzisiaj w sali techników (Spacerowa nr. 21) p. Ochlmowski wygłosi odczyt „O samorządzie”.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91): otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

### KRONIKA.

(e) Skup kolei fabryczno-łódzkiej. W tych dniach pociągiem specjalnym objeżdżał linie kolei Fabryczno-Łódzkiej i obwodowej w celu zbadania ich wartości, członek rady ministerium komunikacji p. Manasein.

Ogłędziny te wywołały starania zarządu kolei Fabryczno-Łódzkiej o pozwolenie wypuszczenia nowych obligacji na sumę 4 mil. rb. W od-

powiedzi na to p. Manasein oświadczył, że na sesji jesennej w ministerium ropatrywana będzie sprawa skupa kolei Fabryczno-Łódzkiej, do tej pory zatem kwestya wypuszczenia obligacji nie może być decydowana.

(e) Tramwaje do stacji kaliskiej. Układanie drugiego toru linii tramwajowej do stacji kolei kaliskiej jest na ukończeniu, tramwaje jednak nie zaczną kursować wcześniej jak za dwa tygodnie, ponieważ dotąd nie nadeszły jeszcze przewodniki, które znajdują się w drodze z zagranicy.

Niezależnie od tego muszą być pierwiej dokonane roboty przez zarząd pocztowo-telegraficzny około przeniesienia z pod tunelu drutów telegraficznych i telefonicznych, które w razie puszczenia w ruch tramwajów łączyłyby się z prądem przewodnika elektrycznego linii tramwajowej i powodowały wypadki.

(e) Z towarzystw akcyjnych. W dniu 25 b. m. przy ul. Mikołajewskiej pod nr. 84 odbędzie się zebranie akcjonariuszów tow. akc. pod f. „Winkler, Gertner i Borman”.

— W dniu 22 b. m. w lokalu przy Nowym Rynku w Zgierzu odbędzie się zebranie akcjonariuszów elektrowni zgierskiej. Między innymi rozpatrywany będzie projekt rozszerzenia elektrowni.

— W dniu 30 b. m. w Pabianicach odbędzie się zebranie akcjonariuszów tow. akc. przemysłu chemicznego.

(e) Dywidenda. Towarz. akc. Borsta w Zgierzu zakończyło rok operacyjny sumą 1,915,383 rb. 69 kop. w przychodzie i 1,784,169 rb. 13 kop. w rozchodzie.

Z czystego zysku, wynoszącego 131,214 rb 56 kop. wydano 6½ pr. dywidendy.

(e) Z przemysłu watażkowego. Wczoraj w sali przy ulicy Ogińskiej nr. 18 odbyły się obrady właścicieli fabryk watażkowych z delegatami robotników w sprawie unormowania cen za robociznę.

Ponieważ obrady te były poufne, rezultat ich na razie nie jest wiadomy.

(e) Protest obywateli. Wobec uchwalenia na posiedzeniu zarządu miejskiego niwelacji chodników i określenia ich typu, obywatele m. Łodzi wystąpili z protestem, który motywują tem, że na niwelacje będą musieli wydać z górą milion rubli, które i tak na nic się nie zdadzą, ponieważ przy wprowadzaniu w wykonanie projektu kanalizacji, wszystkie chodniki ulegną nowej niwelacji.

W proteście swym obywatele żądają wstrzymania niwelacji chodników, a przyspieszenia wprowadzenia w wykonanie projektu kanalizacji i wodociągów w Łodzi.

(e) Zarządzenia sanitarna. Na skutek rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego dokonano w mieście różnego rodzaju zarządzeń sanitarnych dla walki na wypadek zawleczenia cholery.

Urządzenie baraku przy szpitalu Czerwonego Krzyża jest już na ukończeniu.

W tych dniach odbędzie się w magistracie walne posiedzenie członków komisji sanitarnych miejskich. Na walkę z cholera wyznaczono tymczasowy kredyt w sumie 36,900 rb.

(e) O wywożenie nieczystości. Asenizatorzy łódzcy urządzili sobie w ostatnich czasach dół dla wylewania nieczystości na przedłużeniu ulicy Średniej w pobliżu fabryki Szwarcshulca. Na skutek wystąpienia właścicieli fabryk położonych w pobliżu tych dołów, zatrujących powietrze, zjechała tam w tych dniach komisya sanitarna z prezydentem p. Pleńkowskim na czele i przy udziale naczelnika powiatu. Decyzya komisji jest dotychczas niewiadoma.

(e) Filtry biologiczne. Wobec wadliwego urządzania przez niektóre firmy filtrów biologicznych przy kanalizacjach domów, z których odpływy wypuszczane były niezupełnie oczyszczone, gubernator piotrkowski wydał rozporządzenie, aby przed urządzeniem filtrów plany ich zatwierdzone były przez wydział budowlany magistratu. Wobec tego od kilku dni wydział ten zajęty jest rozpatrywaniem i zatwierdzaniem planów przedstawianych przez firmy budowlane, którym nowe to rozporządzenie niebardzo przypadło do gustu.

# Prosimy Sz. Prenumeratorów o rychłe wyrównanie należności za „Rozwój”!

Wyraz przedpłata (prenumerata) oznacza, że pieniądze powinny być wniesione z góry. Opierając się na tej zasadzie uprzejmie prosimy o stosowanie się do powyższego warunku.

**ADMINISTRACJA.**

(e) **O szkołę w Karolewie.** W swoim czasie pisaliśmy o wystąpieniu komisji szkolnej szkół ogólnych początkowych miejskich o oddanie zagarniętej niewłaściwie przez niemiecką komisję szkolną szkoły początkowej w Karolewie. Na posiedzeniach swych i w petycji komisja szkolna szkół ogólnych udowodniła bezpodstawność pretensji niemieckiej komisji szkolnej w Karolewie i sprawę tę przesłała do decyzji naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej. Obecnie naczelnik dyrekcji naukowej nadesłał decyzję, mocą której uznał szkołę w Karolewie za ogólną, lecz oddał ją pod zawiadywanie obydwóch komisji szkolnych. Ciekawa rzecz, w jakim stosunku szkołą tą dzielić się będą obie komisje.

(a) **W sprawie sprzedaży książek używanych.** Naczelnik dyrekcji naukowej, p. Bielajew, nadesłał do inspektora szkół ludowych oraz dyrektorów szkół okólnik, polecający wydać rozporządzenie, aby właściciele księgarni i antykwaryusze nie kupowali od uczniów używanych książek bez przedstawienia upoważnienia od rodziców lub nauczycieli.

(e) **Emigracja żydów.** Wobec wzmoczonej emigracji żydów do Ameryki, żydowskie biura emigracyjne postanowiły rozszerzyć swą działalność na miasta prowincjonalne,

W tym celu przybył do Łodzi sekretarz żydowskiego biura emigracyjnego w Warszawie p. Alter, który weźmie udział w naradach, dotyczących otwarcia w niektórych miastach powiatowych Królestwa, licznie zamieszkałych przez żydów, biur emigracyjnych.

Na pierwszym planie jest utworzenie biura emigracyjnego w Piotrkowie, gdzie w ostatnich czasach wzmogła się emigracja żydów wskutek ujęcia w swe ręce handlu przez chrześcijan.

(—) **O bojkocie.** W Nowym Jorku, jak donosi „Riecz“, odbyła się konferencja przedstawicieli różnych żydowskich partij lewicowych celem omówienia sprawy bojkotu w Polsce.

Przyjęto rezolucję, że bojkot jest skierowany przeciwko wszystkim warstwom ludności żydowskiej i że zatem, koniecznym jest ogólne solidarne działanie wszystkich organizacji żydowskich przeciw bojkotowi.

Przedstawiciel P. P. S. nie przyłączył się do tej rezolucji.

(—) **Rozszerzenie sieci telegraficznej.** Ministerium spraw wewnętrznych wniosło do Dumy projekt prawa o wyasygnowaniu 2,397,000 rubli na cele rozszerzenia sieci instytucji pocztowo-telegraficznych przez urządzenie nowych 524 pocztowych i 378 telegraficznych budowli i 68 nowych przewodników telegraficznych.

(a) **Ze szkoły głuchoniemych.** W tygodniu ubiegłym do szkoły głuchoniemych przy ul. Zachodniej przyjęto 11 nowych kandydatów; wkrótce otwarta ma być czwarta klasa.

Zaprojektowano założenie oddziałów rzemieślniczych, na razie jednak brak na ten cel odpowiednich środków materialnych.

(x) **Szkoła muzyczna** przy Tow. imienia Szopena (Piotrkowska 108) niezależnie od klas instrumentalnych, wokalnych i teoretycznych, otwiera, jak i w roku ubiegłym, klasę deklamacyj i sztuki dramatycznej.

Ogólne kierownictwo tej klasy obejmuje dyrektor teatru polskiego i popularnego p. A. Bolesławski przy pomocy jednego z wybitnych artystów dramatycznych naszej sceny. Historię literatury dramatycznej wykładać będzie profesor Gustaw Baumfeld.

Należy się śpieszyć z zapisami do tej klasy, gdyż lekcje rozpoczynają się w tym tygodniu.

(h) **Wystawa ogrodnicza.** Wczoraj pod przewodnictwem p. J. Grądzkiego odbyło się zebranie komitetu wystawy ogrodniczej.

Postanowiono nieodwołalnie w piątek w południe otworzyć wystawę tembardziej, że wszelkie roboty przygotowawcze są w pełnym biegu, a wystawcy mają gotowe eksponaty. Udział w wystawie bierze baron Heintzel. Z Podola nadesłano 4 wagony roślin.

Uchwalono rozesłać zaproszenia na otwarcie wystawy do związków ogrodniczych, stowarzyszeń i Towarzystwa ogrodniczego w Warszawie.

Urządzenie wystawy pociąga znaczne koszty za sobą. Nie ulekił się tego ogrodnicy łódzcy, chociaż nie posiadają dużych kapitałów. Kieruje nimi gorąca miłość dla swego pięknego zawodu i pragną rozniecać wśród publiczności umiłowanie kwiatów, roślin, tego piękna, osiąganego wspólnym wysiłkiem natury i sztuki. Na nas, na publiczności i prasie ciąży obowiązek poparcia ich zacych zamierzeń.

Miejscem, dla wystawy bardzo szczęśliwie obranem, będzie ogród majstrów tkackich przy ulicy Przejazd.

(a) **Nowe Stowarzyszenia.** Komisja gubernialna do spraw drobnego kredytu wydała pozwolenie na otwarcie następujących kas pożyczkowo-oszczędnościowych: chrześcijańskiego Towarzystwa w Retkini; Towarzystwa w Rogowie, Głownie, Lubochni i w Sadkowicach, nadto Towarzystwa wiejsko-gospodarczego w Łagiewnikach.

(a) **Ze Stow. pracowników handlowych.** Przed paru miesiącami Stowarzyszenie pracowników handlowo-przemysłowych zwróciło się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o pozwolenie na zbieranie składek, w celu utworzenia funduszu, któryby użyty mógł być na rozszerzenie działalności kursów wieczornych.

Gubernator piotrkowski na razie dał odpowiedź odmowną, gdyż zamierza w tej sprawie zasięgnąć opinii u naczelnika dyrekcji naukowej, czy projektowane rozszerzenie kursów wieczornych jest istotnie potrzebne.

(x) **Z Tow. krajoznawczego.** W uzupełnieniu onegdajszej wiadomości o wycieczce członków łódzkiego oddziału do Łowicza i Arkadyi, dodać należy, iż koszt zapisu wynosi: dla członków Tow. kraj. rb. 2 kop. 50; dla osób zaś wprowadzonych rb. 3 kop. 25.

Wyjazd ze stacji Łódź-Kaliska nastąpi w sobotę o godz. 2 min. 31 w nocy; powrót koleją Fabryczno-Łódzką w niedzielę o godz. 11 wieczorem.

Punkt zborny o godz. 2 min. 15 w sobotę w sali II klasy stacji Łódź-Kaliska.

(h) **„Wyzwolenie“.** W nadchodzącą niedzielę 21 b. m. o godz. 9 rano w sali jadalnej towarz. akcyjnego L. Geyera, odbędzie się ogólne zebranie członków stowarzyszenia spożywczego „Wyzwolenie“.

(h) **Ze Zgrom. czeladników zduńskich.** Na ostatniem zebraniu ogólnem członków Zgromadzenia czeladników zduńskich, jakie odbyło się w ubiegłą niedzielę, na podstarszego czeladnika wybrano p. Kazimierza Bergchomżeną.

Niezależnie od tego załatwiono kilka spraw bieżących.

(a) **Odmowa.** Komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków odmówiła zatwierdzenia ustawy Towarzystwa właścicieli nieruchomości w Łodzi, którego działalność rozciągać się ma i na przedmieście Bałuty.

Odmowę uzasadniono tem, że inicjatorzy nie określili jasno celów Towarzystwa i sposobów działalności.

(x) **„Kwiatek“ na Szkołę Rzemiosł.** Posiedzenie „Dnia kwiatka“ na Szkołę Rzemiosł odbędzie się jutro, w środę 17 b. m., w Stow. techników, Spacerowa 21, o godz. 8 wieczorem.

(x) **Osobiste.** Dr. A. Sołowiejczyk, lekarz szpitala Czerwonego Krzyża, powrócił z letniego pobytu.

(a) **Ogłędziny komisji.** Miejska komisja techniczno-sanitarna przy magistracie łódzkim dokonała w ubiegłą sobotę oględzin: 1) gmachu teatru niemieckiego „Thalia“ przy ulicy Dzielnej nr. 18, gdzie znalazła, iż właściciel wybudował żądane poprzednio przez komisję przeróbki i zmiany w budynku, wobec czego zezwoliła na otwarcie teatru; 2) gmachu prywatnego gimnazjum p. Brauna, przy ul. Dzielnej nr. 47, który komisja przyjęła.

(a) **Z Piotrkowa.** W dniu 6 października b. r. w rządzie gubernialnym piotrkowskim odbędzie się licytacja publiczna na oddanie w dzierżawę dochodu z uboju bydła w rzeźni miejskiej w Piotrkowie na czas od 14 stycznia 1914 roku do 14 stycznia 1917 r.

Licytacja rozpocznie się od 1/4 części sumy teraźniejszej tenuty dzierżawnej do 14,281 rb. 50 kop.

Pragnący stanąć do licytacji obowiązani są złożyć kaucję w sumie 1,900 rb.

(e) **Nowy lombard.** Zamieszkały przy ulicy Konstantynowskiej № 30, Mendel Janowski, zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o udzielenie mu pozwolenia na otwarcie lombardu prywatnego w Łodzi.

Gubernator piotrkowski prośbę tę skierował do magistratu łódzkiego z poleceniem rozpatrzenia jej na posiedzeniu zarządu miejskiego.

(h) **Ulica Cegielniana** na przestrzeni od ulicy Trębackiej do Magistrackiej, szczególnie gdzie utrzymuje porządek przedsiębiorca przed parkiem Staszica, jest tak zanieczyszczona, że trudno sobie wyobrazić aby w mieście półmilionowem coś podobnego napotkać można. Błoto nieuprzątnięte zamienia się w kurz, którego tumany tamują oddech, nie pozwalają na otwarcie okien w mieszkaniach. Ten sam nieporządek utrudnia również wejście do parku.

(x) **Z „Luny“.** Program „Luny“ przy dzisiejszej zmianie programu zapowiada na dni najbliższe: bardzo zajmujący dramat w 6 częściach p. t. „Zemsta Maryi“, osnuty na tle ostatniej wojny francusko-niemieckiej, arcywesołą komedię „Stłuczone zwierciadło“ z p. Rudolfa w roli tytułowej, wreszcie „Kronikę Gaumonta“, przedstawiającą wypadki ostatniej doby.

(a) **Podróżnicy naokoło świata.** Powszechną uwagę zwracał w tych dniach młody, przyjemnej powierzchowności człowiek, który, obchodząc miejscowe kawiarnie i restauracje, proponował siedzącym przy stolikach kupno swoich fotografii i otrzymywał za nie mniejsze lub większe datki pieniężne. Przedstawiwszy się jako odbywający podróż naokoło świata, rumun Bazyli Jonesku, opowiadał, co następuje:

W roku 1907, ukończywszy lat 17, Jonesku wraz z 4-ma towarzyszami wyruszył w podróż naokoło świata, ubiegając się o nagrodę 40,000 franków, zapronowaną mu przez Tow. francuskie „La societe transalpine“. Pięciu podróżników wyszło z Paryża w roku 1907, aby w ciągu lat 6-iu odbyć podróż naokoło świata i powrócić do stolicy Francji w 1913 roku.

Z nich tylko Bazyli Jonesku prawdopodobnie zdobędzie nagrodę 40,000 franków. Jednego zabito w Paragwaju, drugi zmarł na żółtą febrę w Pernambuko, trzeci po 5-miesięcznej chorobie powrócił do Paryża, czwarty zabrał się w Indyach i do obecnej chwili niema o nim żadnej wiadomości. Jeden Jonesku zbliża się do celu. Nie mając żadnych funduszy, Jonesku czerpie środki do życia z odczytów, korespondencji do gazet, oraz ze sprzedaży swoich fotografii. Zaopatruje się zarazem w dowody bytności w miastach większych i wybitniejszych miejscowościach. 23-letni Jonesku jest wychowancem uniwersytetu rumuńskiego, włada 12-ma językami.

Nie podobało się publiczności łódzkiej, że Jonesku obchodził gości i natychmiast obliczał

ofiarowane mu datki pieniężne.

Wogóle nie każdego wzdusza widok obieżwiata, podróżującego cudzym kosztem dla własnej korzyści materyjalnej, a liczba takich obieżwiatów rosnać będzie w miarę wzrastania bezpieczeństwa publicznego w krajach, które jeszcze niedawno uważano za dzikie.

(a) **Morderstwo.** Wczoraj, około godziny 5 po poł., zamieszkały przy ul. Rokicińskiej nr. 18, Juliusz Katz, robotnik, spotkał na ul. Rokicińskiej znajomego swego, 20-letniego Romana Duszkiewicza. Między obydwoma wywiązała się rozmowa, a następnie kłótnia, przyczem Duszkiewicz nalegał, aby Katz przyjął go na mieszkanie jako sublokatora. Ten ostatni jednak stanowczo temu odmówił, mówiąc, iż z takimi nicponiami nie chce mieć nic do czynienia. Zirykowany tem Duszkiewicz wymierzył Katzowi policzek, Katz wówczas wpadł na dziedziniec domu nr. 18 i stamtąd zaczął obrzucać Duszkiewicza wymysłami. Duszkiewicz podążył wtedy za Katzem i na podwórzu powtórzyła się znów awantura i bójka. Korzystając, że w domu tym na dole w oficynie mieszka jego krewny Leman, roznosiciel gazet, Duszkiewicz wpadł szybko do jego mieszkania, schwycił za leżący na stole nóż i pobił następnie za Katzem, znajdującym się na schodach, prowadzących na facyatkę. Ściągnawszy Katza ze schodów, Duszkiewicz schwycił go za włosy, a następnie ugodził nożem w okolice serca, poczem wybiegł na ulicę. Rano Katz zachwiał się na nogach i padł w kilka minut martwy na środku dziedzińca. Śmierć stwierdził lekarz Pogotowia. Zawiadomiona o wypadku policja zeszła na miejsce i rozpoczęła śledztwo. Równocześnie zajęto się odszukaniem zabójcy. Znalaziono go ukrytego w domach rodzinnych Tow. akc. Scheiblera, przy ul. Przędzalnianej nr. 40. Ponieważ Duszkiewicz stawiał opór, związano go, a następnie odwieziono do wydziału śledczego, skąd przeprowadzono go do więzienia przy ul. Miłszo.

Zabity Juliusz Katz liczył lat 31 i był do niedawna tkaczem w fabryce Rosenblatta. Pozostawił żonę i troje nieletnich dzieci.

(e) **Wypadek tramwajowy.** Wczoraj o godzinie 4 po południu z bramy domu nr. 118 przy ulicy Piotrkowskiej wyjechał wóz fabrykanta Ferstera i wpadł na nadchodzący tramwaj.

Dzięki tylko przytomności maszynisty, który wstrzymał tramwaj na miejscu, skonczyło się na niezbyt szkodliwych okaleczeniach koni.

(a) **Zajście.** Na skutek polecenia komisarza sądowego, stróż domu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 118, wspólnie ze stróżami sąsiednich domów zaczął wynosić z mieszkania fabrykanta Kohna rzeczy, zajęte i zakwalifikowane do licytacji.

Nie podobało się to synowi fabrykanta 15-letniemu Ignacemu Kohnowi, który schwyciłszy drąg żelazny, ugodził w głowę jednego ze stróżów, Walentego Dudę, z pod nr. 119. Stanąwszy w obronie swego towarzysza, inni stróże poranili żelazem młodego Kohna.

Skutkiem wynikłego zajścia, wezwano policję oraz lekarza, który udzielił pomocy poszwankowanym.

Policja sporządziła protokół, pociągając Kohna do odpowiedzialności sądowej.

(h) **Drobny ogień.** Przy ul. Cegielnianej nr. 65 na podwórzu w pralni wybuchł pożar. Do ognia wezwano I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejską, które ogień ugasiły. Straty nieznaczące.

(e) **Nowy sposób oszustwa.** W ostatnich dniach jakiś oszust wpada do większych sklepów polskich, prosząc o pożyczkę 80 kop. na zapłatę dorozki i na zastaw zostawia złote binokle, oblecując powrócić za chwilę. Oczywiście więcej nie wraca. Po zbadaniu wartości binokli tych okazuje się, że są to zwyczajne szkła, oprawne w blaszkę mosiężną i przedstawiają wartość zaledwie kilku kopiejek. Oszust ten dokonał dotąd kilkunastu już takich „pożyczek”.

(a) **Znalezione zwłoki.** Stróż domu przy ulicy Średniej nr. 9 Andrzej Martczak, znalazł na podwórzu zwłoki nowonarodzonego dziecka, około 7 dni mającego, przy którym pozostawiono kartkę objaśniającą, że dziecko wyznania mojżeszowego i matka prosi o pochowanie na cmentarzu żydowskim.

(a) **Miesumienny rzeźnik.** Straż ziemna w Radogoszczu wykryła w sklepiku niejakiego Franciszka Podębskiego sprzedaż mięsa ze zdechtłego konia. Skonfiskowane mięso oddano do zakładu utylizacyjno-sterylizacyjnego p. Gundlacha, a rzeźnika pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

(a) **Kradzieże.** Z mieszkania Marguliesa, przy ul. Długiej nr. 61 skradziono w sobotę różne rzeczy, wartości 600 rb.

— W kolonii Radogoszcz u Kazimierza Heleniaka odebrano 54 sztuki towaru, wartości 1500 rb. Towar oddano właścicielowi, Zyskindowi Miciowi w Łodzi.

— Ze sklepu Mendla Trykownika, przy ul. Długiej nr. 51, skradziono różny towar, wartości 500 rb.

(p) **Przy pracy.** Na ul. Spacerowej nr. 10 sztuka towaru spadła na 40-letnią robotnicę, Maryannę Stachórę, która doznała przytem bardzo ciężkich potłuczeń. Pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

— Na ul. Łąkowej nr. 11 przygnieciony został belką Antoni Kowal, robotnik, lat 28 i odniósł złamanie lewej nogi. Lekarz Pogotowia odwioził go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Kasa chorych w firmie „Lorentz i Krusche” w Zgierz.** W sobotę ubiegłą w fabryce Tow. akc. „Lorentz i Krusche” w Zgierzu, odbyło się ogólne zebranie pełnomocników kasy chorych. Obradom przewodniczył p. Stanisław Podciechowski, buchalter firmy.

Zebrani uchwalili wpłacać do kasy 1 proc. od zarobku, firma zaś będzie wpłacać składkę równającą się 2/3 wkładów robotniczych.

W razie choroby członkowie kasy otrzymywać będą zapomogę w wysokości połowy zarobku. Kobiety w okresie porodowym otrzymywać będą taką samą zapomogę. Wysokość zapomóg pogrzebowych określono w sposób następujący: na pogrzeb członka kasy—dwudziestokrotną wysokość zarobku dziennego, na pogrzeb żony 15—20 rb., dziecka 8—12 rb.

Zatwierdzony na pierwszy rok działalność kasy budżet przewiduje w dochodach 5,000 rb., w wydatkach 4,500 rb.

Działalność kasy rozpocznie się 1 października r. b. Przed upływem tego czasu, istniejąca obecnie przy fabryce kasa chorych zostanie zlikwidowana, a kapitały jej, wynoszące 1,300 rb., zostaną przelane do nowej kasy.

(a) **Burza.** Dziś o godzinie pół do 5-ej rano, nad Zgierzem i okolicą szalała burza. Deszcz ulewny, przy odgłosie grzmotów, padał z przerwami niemal całą godzinę.

(a) **Zamknięcie piekarni w Zgierzu.** Piekarnie Lejzera Korcarza przy ulicy Błotnej № 3 i Abrama Poznańskiego przy ul. Łódzkiej № 22 w Zgierzu, jako utrzymywane niezgodnie z przepisami sanitarnymi, zostały zamknięte.

(a) **Porządki w Radogoszczu.** Na ul. Łąkowej, przy Grabince, obok rzeźni bałuckiej, niema rynsztoków, a woda, nie znajdująca ujścia, tworzy olbrzymie kałuże, cuchnące błotem i rozsiewające zarazę. W imię higieny oraz wobec zbliżającej się epidemii cholery, należałoby doprowadzić ulicę do porządku i skasować raz nareszcie jeziorka i bagna.

(a) **Echa pożaru.** Jak wykazało śledztwo policyjne, straty, spowodowane pożarem w fabryce Walisza i Hauptwurcla w Konstantynowie, wynoszą: w budynkach, ubezpieczonych we wspólnym Tow. ubezpieczeń Królestwa Polskiego 4760 rb. i w imieniu nieubezpieczonym—40,000 rubli.

Spalona fabryka wraz z maszynami i towarami ubezpieczona była w Towarzystwach „Salamandra” i „Rosya” na sumę 300,000 rb.

(a) **Z Tuszyna.** Na wóz należący do firmy Poznańskich, naładowany towarami, który jechał z Piotrkowa do Łodzi, napadło w lesie tuszyńskim kilku bandytów. Gdy bandyci zaczęli strzelać, woźnica i ekspedjent, uzbrojeni w rewolwery, odpowiedzieli strzałami. Podczas wzajemnej strzelaniny bandyci ściągali z wozu kilkanaście sztuk towaru. Jeden z bandytów, jak wskazują ślady krwi, został postrzelony.

Mimo, że bandyci musieli się zaopiekować i zabrać rannego towarzysza, część zrabowanego towaru, uciekając, unieśli ze sobą.

(a) **Śmiertelne przejechanie.** Wczoraj nad wieczorem na stacji Skotwiny (Koluszki-Wiedeńskie) jakiś nieznany z nazwiska człowiek wpadł pod koła pociągu i zginął na miejscu. Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

(a) **Konfiskata wagi.** Policja skonfiskowała fałszywe wagi w sklepiku Abrama Goldberga w Radogoszczu, pociągając go równocześnie do odpowiedzialności.

(a) **Epizootya.** W obrębie pow. łęczyckiego wśród inwentarza żywego grasują następujące choroby pomorkowe: w Lesmierzu wśród bydła rogatego—zapalenie płuc; w maj. Prądzewie, wśród trzody chlewnej—dżuma i w maj. Chrapy, wśród koni—nosacizna.

## S Z T U K A.

**Teatr polski.** Z kancelaryj teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek arcywesoła komedyo-farsa Joamy „Mąż z loteryi”.

W środę „Papa”, znakomita komedya z francuskiego.

We czwartek po raz pierwszy pełna swojego humoru komedya w 5 aktach M. Bałuckiego „Gęsi i gąski”, grana obecnie z dużym powodzeniem w teatrze rządowym warszawskim. Ceny premierowe.

W piątek „Mąż z loteryi”.

W sobotę po południu po cenach najniższych znakomity dramat oryginalny L. Staffa p. t. „Wawrzyny”, wieczorem po raz drugi „Gęsi i gąski”.

**Teatr popularny.** Z kancelaryj teatralnej komunikują nam:

Dziś wznowienie prześlicznej operetki Straussa „Baron cygański” z pp. Ottówną, St. Claire, Morawskim, Grodnickim i Millerem w rolach głównych.

Jutro w środę po raz drugi operetka Lehara „Hrabia Luxemburg”.

W czwartek po raz pierwszy w Łodzi głośna nowość repertuaru operetkowego, operetka w 3-ach aktach Gilberta p. t. „Sufrażystki” z pp. Rogińską, Orwicz, Górską, oraz pp. Sawickim, Kozłowskim, Grodnickim i Cholowiczem w rolach głównych.

W piątek po raz trzeci „Cnotliwa Zuzanna”, operetka w 3 aktach J. Gilberta.

## Z WARSZAWY.

—?—

\* **Hojny zapis.**

Inżynierowa p. Eugenia Kierbedzowa, znana obywatelka złożyła 5 tys. rb. na rzecz muzeum przemysłu i rolnictwa.

\* **Z żałobnej karty.**

Zmarł Kazimierz Obrębowski, przeżywszy lat 60, znany z udziału w różnych sprawach społecznych i oświatowych.

\* **Zderzenie elektrowozów.**

Wczoraj po południu przy zbiegu ul. Królewskiej i Granicznej zderzyły się 2 elektrowozy. Obydwa wagony zostały dość znacznie uszkodzone w przednich częściach; wypadło również parę szyb.

Na szczęście nikt z pasażerów ani też służby tramwajowej szwanku nie odniósł. Zderzenie nastąpiło wskutek złego nastawienia zwrotnicy.

## Z LITWY I RUSI.

**Ohydna zbrodnia.** We wsi Mieleniach pow. zwiahelskiego, włośc. Witkowski, podczas nieobecności żony nalał 8-miesięcznej dziewczynce w usta amoniaku. Dziewczynka w strasznych męczarniach skonała.

Dzięki postępek W. objaśnił podejrzeniem, iż lekko nie jest prawą jego córką.

**Rozprawa z bandytami.** W Kijowie na Pa-dole podczas wymiany strażów między policją a trzema bandytami, którzy dokonali zbrojnego napadu, jeden z bandytów został zabity, drugi zaś raniony, jednakże razem z trzecim uciekł. Jeden z policyantów został raniony ciężko, drugi lekko.

## Z dzielnic polskich.

**Z KRAKOWA.** Jubileusz Fr. Hovorki. Urządzona onegdaj przez grono dziennikarzy i publicystów krakowskich uczta z powodu jubileuszu 35-lecia pracy publicystycznej znanego przyjaciela narodu polskiego, red. Franciszka Hovorki, miała przebieg bardzo serdeczny. Uczestniczyło w niej wiele wybitnych osobistości ze świata literackiego, artystycznego i dziennikarskiego. Przemawiali malarz Uprka, publicysta Heirch, prof. Sokołowski, red. Prokiesz, Ludwik Stasiak, Włodzimierz Tetmajer i wielu innych.

— Znowu klęska powodzi. San, Wisłoka i kilka potoków górskich wylały ponownie wskutek ulewy, trwającej przez całą dobę. Miasteczko Przeworsk stoi pod wodą. Grunta okoliczne zalane są na wysokość 4 metrów. Klęska przybrała rozmiary ogromne. Wczoraj po południu woda zaczęła opadać.

**ZE LWOWA.** Akcja ratunkowa. Onegdaj odbył się tu zjazd marszałków powiatowych w obecności namiestnika Korytowskiego i marszałka krajowego, hr. Gołuchowskiego. Namiestnik wyłuszczył sposoby akcji ratunkowej dla okolic, dotkniętych klęską powodzi i przyrzekł przedstawić rządowi centralnemu wnioski odpowiednie.

— **Proces Dżegały.** Wczoraj rozpoczęła się tu rozprawa przeciw Eliaszowi Dżegale, oskarżonemu o skrytobójcze morderstwo na osobie ś. p. prof. Butkowskiego. Do rozprawy powołano 27 świadków.

Dżegała przyznaje się do czynu. Na pytanie przewodniczącego odpowiedział oskarżony, że profesor Butkowski go szykanował.

Rozprawa potrwa trzy dni.

**Z POZNANIA.** Dziennik berliński „B. Z. am Mittag” donosi z Poznania, że podczas przedstawienia w cyrku doszło tam do demonstracji przeciwniemieckich. Podczas pokazów świetlnych gdy reklamowano różne firmy poznańskie, widzowie polscy oklaskiwali demonstracyjnie tylko firmy polskie, a kiedy ukazał się obraz, przedstawiający rodzinę cesarską i Bismarka, polacy zaczęli gwizdać, gdy Niemcy znowu krzyčili „hura”. Tylko dzięki ciemności, panującej w cyrku — dodaje wspomniany dziennik — nie udało się aresztować demonstrujących Polaków. Polskie pisma poznańskie nie o tych rzekomych demonstracjach nie wiedzą.

## TELEGRAMY.

### Nauczyciele-polacy.

**PETERBURG, 15 września.** (wł.) Ukazanie się w pismach treści okólnika ministerium oświaty, dotyczącego nauczycieli Polaków i ich przekonań politycznych w okręgach naukowych warszawskim i wileńskim wywołało niezadowolenie ministra oświaty, Kassa.

Z powodu okólnika tego kadeci przygotowują interpelację, do której, jak się spodziewają, przyłączy się Koło polskie.

### Cesarz Wilhelm w Austrii.

**OPAWA, 15 września.** (P.) Przybył tu cesarz niemiecki w drodze do zamku Soltza na Szląsku austriackim, gdzie zabawi dwa dni na polowaniu u naczelnika kraju hr. Larisch-Menicha.

### Nowy patriarchy ormiański.

**KONSTANTYNOPOL, 15 września.** (P.) Patriarchą ormiańskim obrano biskupa diarbekirskiego Zawenegejana. Nowy patriarchy liczy 47 lat.

### Śmierć wybitnego orientalisty.

**BUDAPESZT, 15 września.** (wł.) Znakomity orientalista węgierski i podróżnik, Herman Vambery, zmarł w dniu dzisiejszym w 81 roku życia.

### Katastrofa kolejowa.

**ŁOZOWAJA, 15 września.** (P.) Pośpieszny pociąg osobowy, idący z Sewastopola do Petersburga, uległ katastrofie.

Wagon pocztowy zwałił się w bok a kilka wagonów spadło z szyn.

Ofiar niema, prócz urzędników pocztowych, którzy doznali lekkich obrażeń.

### Katastrofa żywiołowa.

**NOWOROSYJSK, 15 września.** (P.) Nad miastem przeszła straszna burza z ulewym deszczem. Ulice stoją pod wodą. Niektóre domy zrujnowane. Komunikacja kolejowa zawieszona. Wieś Weljamińska zalana. Mieszkańców ratowano na łodziach. Są ofiary w ludziach.

### Wielka burza.

**MANNHEIM, 15 września.** (wł.) Nad miastem i okolicą przeszła dzisiaj straszna burza.

Grad wielkości kurzego jaja pokrył ulice na wysokość kilkunastu cali. Straty wielkie.

### Katastrofa z samojazdem.

**KOLONIA, 15 września.** (wł.) Niedaleko Luxemburga najechał samojazd w pełnym biegu na drzewo. Z pomiędzy jadących 2 zabici i na miejscu, 3 ciężko, 2 lżej ranni. Powodem nieszczęścia zepsucie kierownika.

### Pożar paplerni.

**RZYM, 15 września.** (wł.) Jedna z największych fabryk papieru w Tivoli, padła pastwą płomieni. Pożar zagrażał dolnej części miasta. Straty olbrzymie.

### Pożar kaplicy.

**RZYM, 15 września.** (wł.) Z Florencji donoszą, że spłonęła tam kaplica starożytna z 13 wieku, pod wezwaniem św. Wawrzyńca.

W płomieniach zginęło wiele zabytków starożytności.

### Pod groźbą rewolwerów.

**LONDYN, 15 września.** (wł.) Z Kapsztadu otrzymano sensacyjną wiadomość, jakoby ministrowie Botha i Smith zgodzili się pod groźbą rewolwerów na żądania podyktowane przez robotników kolejowych.

Ministrowie znajdowali się na balkonie, gdy nagle wyrósł jakby z pod ziemi olbrzymi tłum, domagając się uwzględnienia warunków kolejarzy. Kiedy demonstranci zaczęli przybierać postawę groźną, ministrowie wydali rozkaz oddziałości żołnierzy rozpędzenia tłumy.

Nagle na balkonie za ministrami ukazało się dwóch robotników, którzy, przykładając rewolwery do skroni Bothy i Smitha, zażądali odwołania żołnierzy i podpisania warunków przedstawionych przez kolejarzy.

Ministrowie w oczach tłumy żądanie to podpisali.

### Zwłoka.

**NOWY JORK, 15 września.** (wł.) Z Panamy donoszą, że skutkiem ciągłych usuwań się ziemi, a zwłaszcza nasypu w południowej części kanału, uroczyste otwarcie kanału będzie musiało uleść zwłoce.

## Z ostatniej chwili.

### Obrady delegacji pokojowej.

**Berlin, 16 września.** (wł.) „Lokal Anzeiger” donosi, że delegacja pokojowa w Konstantynopolu porozumiała się zasadniczo w sprawie nowej granicy bułgarsko-tureckiej. Ostateczne załatwienie tej sprawy nastąpić ma w środę. Podczas posiedzenia Talaat bej opuścił nagle salę obrad i udał się do wielkiego wezyra, aby odbyć z nim dłuższą konferencję. Kiedy powrócił, poczynił od razu znaczne ustępstwa na rzecz Bułgarii.

### Nareszcie...

**Wiedeń, 15 września.** (wł.) Donoszą tu ze Skutari, że międzynarodowa komisja dla ustalenia granic albańsko-czarnogórskich przybyła już do Albanii i rozpoczęła swoją pracę.

### Przeciwko bułgarom.

**Konstantynopol, 16 września.** (wł.) Delegaci miasta Gimilidziny, po przyjęciu u Talaat beja, który stanowczo odmówił im poparcia, udali się do ambasadorów wielkich mocarstw, prosząc ich, aby poparli ruch antibułgarski w Gimilidzynie i całej Tracji. Oświadczyli oni, że Tracja zachodnia liczy 300,000 mężczyzn, zdolnych do noszenia broni, jeżeli zatem prośba delegacji nie będzie uwzględniona, to rząd prowizoryczny wyda odnośne dyspozycje i mahometanie walczyć będą do ostatniej kropli krwi przeciw bułgarom.

### Przywrócona komunikacja.

**Białogród, 16 września.** (wł.) Wczoraj przywrócono połączenie kolejowe pomiędzy Sofią i Białogrodem.

Wczoraj też odszedł stąd pierwszy pociąg

pośpieszny do Sofii. Most pod Szczukowem, zburzony podczas ostatniej wojny przywrócono do stanu normalnego.

### O ochronę robotników.

**Berno Szw. 16 września.** (wł.) Wczoraj rozpoczęła się tu trzecia z rzędu konferencja międzynarodowa, w sprawie ochrony robotników. Na konferencji reprezentowanych jest 17 państw. Imieniem Rady Związkowej Szwajc. powitał delegatów Schulchet. Zaznaczył on, że ma być opracowana konwencja międzynarodowa dla ochrony robotników. Oficjalnym językiem obrad jest francuski. Obrady są tajne, tak, że prasa niema żadnego dostępu.

### Powrót z objazdów.

**Paryż, 16 września.** (wł.) Prezydent Francji Poincaré ukończył swoją podróż po Francji. Wszędzie wygłaszał on mowy polityczne, przy czym podróż jego była jednym pochodem tryumfalnym. Jak donoszą pisma dzisiejsze, prezydent witany był wszędzie niezwykle owacyjnie.

Podróż widocznie miała na celu zwiększenie popularności prezydenta i wzniecenie patryotyzmu wśród szerokich mas ludności.

### Kongres socjalistów.

**Jena, 16 września.** (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu kongresu socjalistycznego odczytano sprawozdanie zarządu partii; dyskusję na temat strajku masowego odłożono do dziś. Radykali socjalistyczni przedłożyli w sprawie tej swój osobny wniosek, który różni się znacznie od rezolucji, proponowanej przez zarząd. Rezolucję radykałów podpisała Róża Luksemburg, Klara Zetkin, poseł Ledebour i inni.

### Klęska hiszpanów.

**Londyn, 16 września.** (wł.) Donoszą tu, że hiszpanie ponieśli w Maroku wielką klęskę. Kabylowie napadli z zasadki na wielką kolumnę prowiantową i rozbili ją doszczętnie. 100 hiszpanów zostało zabitych, kilkuset rannych.

### Burze.

**Berlin, 16 września.** (wł.) Dziś w nocy przeszła nad Berlinem i okolicą straszna burza piorunowa. Na Leipziger-str. piorun uderzył w jeden z domów i wznicił pożar. Na innej ulicy pastwą pioruna padł tramwaj elektryczny, który spłonął doszczętnie. Na szczęście w wagonie tym nie było nikogo, prócz służby, która się wyratowała.

**Kolonia, 16 września.** (wł.) Przeszła nad miastem dziś w nocy straszna burza z piorunami, która wyrządziła w mieście i okolicy bardzo znaczne szkody.

### Japonia i Chiny.

**Londyn, 16 września.** (wł.) Z Tokio donoszą, że z powodu ustępliwości Chin daje się zauważyć wielkie rozczarowanie wśród ludności. Prasa japońska zarzuca gabinetowi słabość, brak energii i postawienie zbyt małych żądań, domagając się jednocześnie jego dymisji.

Jak donoszą ze sfer urzędowych, rząd japoński zamierza postawić Chinom szereg nowych postulatów.

### Olbrzym morski.

**Londyn, 16 września.** (wł.) Nowozbudowany największy z naddrednaughtów współczesnych „Queen Mary” przydzielony został do 1 eskadry w Plymouth. Nowy ten olbrzym ma 200 metrów długości, jest 27 m. wysoki i posiada pojemność 27,000 ton. Siła parowca wynosi 28,000 koni, które nadają mu szybkość 28 węzłów na godzinę. Załoga okrętu składa się z 1,000 marynarzy. Uzbrojenie i zabezpieczenie pancerne stoi na niebywałym poziomie.

s. † p.

## Ada z Zieleniewskich Trenknerowa

Doktor Medycyny

po długich cierpieniach zmarła dnia 16-go b. m.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy pogrzbowej kościoła św. Krzyża na Stary cmentarz katolicki odbędzie się w czwartek, 18-go września o godz. 5-0j po południu.

Matka i Mąż.

5166

S. † P.

### Zbyszko Marcinkowski

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 16-go września, przeżywszy lat 2.

Wyprowadzenie drogiej nam szczątków odbędzie się d 18 września o godz. 4 po południu ze szpitala Anny Maryi na cmentarz katolicki w Zarzewie.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i znajomych

Matka, Ojciec i Brat.

5167

### Podziękowanie.

Wszystkim, którzy zebrałi się na pogrzeb mego najukochańszego jedynego syna

s. † p.

### Miroslawa Karabanowicza

mianowicie opiekunom oraz zacnym i szlachetnym panienkom z Kuluszek, które w swych młodocianych rękach dźwigały mój najdroższy skarb na daleki cmentarz kuluszkowski, oraz za wieńce i bukiety składa sedeczne dzięki pograżony w ponurej rozpacz

OJCIEC.

5168

### Willa Horacego.

Ogłoszona w dziennikach wiadomość o odnalezieniu w górach sabińskich ruin willi Horacego, wywołała w świecie naukowym żywe zainteresowanie. Liczne wzmianki w dziełach poety o położeniu letniej rezydencji, dopomogły do oznaczenia miejsca; przeprowadzone dotychczas prace u stóp mons (góry) Lucretilis pozwalają stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że odkryto sławioną tylekroć willę, w której Horacy w otoczeniu przyjaciół przez lat 30 spędzał letnie miesiące. Gdy w Rzymie z początkiem lipca rozpoczynały się upały i szerzyć się poczynąła grasująca w tych miesiącach febra, opuszczał Horacy stolicę. Na mule, w otoczeniu służby, przejeżdżał via (drogę) Tiburtina, następnie Tivoli, siedlisko arystokracji rzymskiej i przez przesłęczoną dolinę, przetrziętą strumieniem, po 40-kilometrowej podróży przybywał do swej wiejskiej posiadłości, do domu, kryjącego się na zboczu góry w gęstwie cienistych dębów.

Pracę nad odkopaniem szczątków willi prowadzi jeden z najdzielniejszych archeologów i badaczy starożytności, kierujący stale robotami około wykopalisk w okolicach Rzymu, Angiolo Pasqui. Kopać rozpoczęto w maju 1912 roku; obecnie już można mieć dokładne wyobrażenie o pierwotnym wyglądzie opiewanej tylekroć willi Horacego. Wytworny smak miał rzymski poeta, który na letni pobyt obrał tę zalesioną dolinę, zwężając się pod skałami o 1000 metrów odalonych gór sabińskich. Z drugiej strony widać ciągnące się daleko pola Kampanii i mury „wiecznego miasta”. Teraz, jak i za czasów poety, pasą się tu na łąkach trzody, a z gór spada z szumem strumień, który budowniczego rezydencji zmusił do poczynienia licznych tam grobli. Przed wiekami z zagajników wypadały wilki porzywały pasące się owce, na co często uskarża się Horacy. Dwukrotnie w puszczy tej poeta szczęśliwie uciekł śmierci; raz napadnięty przez rozjuszoną wilczycę, drugi raz o mało nie zabity przez walące się drzewo. Corocznie też składał Horacy dziękczynną ofiarę bogom leśnym.

Od XV wieku kilku wybitnych archeologów, jak Daleandro Alberti i de Sanctis, podejmowało daremne próby odnalezienia willi. W połowie XIX wieku na pierwszy ślad wpadł P. Rosa, a dalsze poszukiwania w tym miejscu, odgrzebanie grobowców z napisami oraz świątyni bogini Flory doprowadziły w końcu do szczęśliwego odkrycia sielskiej posiadłości poety.

Horacy zmarł bezpotomnie, a dobra jego po śmierci wcielone zostały do demen Octaw. Augusta. Pamięć autora otacza lud rzymski poszanowaniem; dom jego stał się niejako narodową pamiątką i to zapewne ocaliło go od przebudowy i zburzenia. Willa przypomina typy mieszkań zamożnych rzymian z tego czasu. Drzwi główne prowadzą do wielkiej sali jadalnej; po prawej stronie mieszkanie gospodarza, po lewej łazienka i mieszkania niewolników. W pierwszej części podłoga ze świetnej mozaiki, w dalszych zwyczajna, bez ozdób. Gdy w pobliskiej Licenzy w roku 1857 budowano nowy kościół, zaczęto w tym miejscu kopać w poszukiwaniu marmurów; niejedna ze wspaniałych ozdób marmurowych których znaczna ilość jeszcze pozostała, uległa wówczas zniszczeniu. Mury wykazują charakterystyczny dla czasów augustyjskich sposób murowania ze skośnymi spojeniami. Do budowy, powstającej przy tej t. zw. siatkowej fasady, użyto nie zwyczajnego, pospolitego w Rzymie, gąbczastego wapienia, lecz bloków twardego wapienia. Wzdłuż murów ogrodu i domu stoją liczne sale do ciepłych i zimnych kąpiei i niebiesko malowany basen, w którym dla zabawy kąpiących się gości pływały kolorowe rybki. Nad jednym z budynków wzniesiono za czasów gotów czy longobardów kościół z kryptą. W krypte tej odkopano kilkadziesiąt szkieletów, które mają na szyi medale i łańcuchy, pochodzące z VI lub VII w. po Chrystusie. Znalezione w domu sprzęty zebrane zostały w urządzonym przez p. Pasqui w Licenzy muzeum; fantazja odtworzyć może tryb życia wielkiego poety. Lubił Horacy grę i uczył, jak świadczy pięknie odrobione kości do gry, potężne pułhary i odnalezione w piwnicach dzbany na wino z Falerno. Obok doskonale zachowanych waz, kandelabry, łyżki, klucze i klatka, w której zamykano i karmiono ptactwo. Największą wartość przedstawia złoty pierścień i złote popiersie kobiece.

Dalsze roboty i poszukiwania trwają dalej; dzień każdy przynosi nowe odkrycia, a wkrótce wycieczka do willi Horacego, leżącej niedaleko Tivoli, stanowić będzie jedną z najpopularniejszych wycieczek w okolicy Rzymu.

### Jak należy spać.

Lekarz francuski, dr. Ferdynand Marade, ogłosił świeżo drukiem broszurę, poświęconą sztuce spania.

Spać należy przede wszystkim, zdaniem lekarza, samemu i kłaść się na samym środku łóżka, ażeby wszystkie mięsły miały potrzebne oparcie. Nie należy naśladować kobiet, które niewątpliwie z kokieterii, podkładają jedno ramię pod głowę. Położenie takie wprowadzi uwadnia rysy twarzy, kurczy jednak szyję, nuży mięsły ramienia i piersi i powoduje oddech krótki, przerywany.

Spanie na wznak jest niewygodne, a zdaniem niektórych lekarzy, bardzo nawet niebezpieczne, sprządza bowiem często choroby stosu pacierzowego. Są to jednak — pociesza dr. Merade — przesadne objawy. Spanie na wznak powoduje jednak budzenie się z uczuciem strachu, uczucie ciężaru na piersiach i halucynacje.

Ujemne strony spania na lewym boku są jeszcze gorsze; wywołują one ściskanie w okolicy serca krótki oddech, wstrzymują czynność trawienia, a nawet działalność serca.

Nie należy również spać na brzuchu, jak to było w modzie we Francji za drugiego cesarstwa. Uważano wówczas, że ten rodzaj spania jest bardzo dobry, zwłaszcza dla osób, cierpiących na serce i napady astmy. Było to jednak, jak twierdzi Marade, zapatrywanie całkiem mylne — spanie bowiem na brzuchu jest bezwarunkowo szkodliwe.

Pozostaje więc jedna tylko pozycja do spania — na prawym boku, które nie wywołuje żadnych zbroceń w funkcjach organów ciała ludzkiego.

### ROŻNE WIEŚCI.

Międzynarodowe igrzyska w Rzymie. W stadynie rzymskim rozpoczęły się międzynarodowe igrzyska gimnastyczne. Bierze w nich udział 123 towarzystw w tem 88 włoskich i 35 zagranicznych.

Państwowa kontrola serów w Holandii. „Dziennik urzędowy” holenderski ogłasza ustawę normującą państwową kontrolę wyrobu serów w Holandii. Przepisy są liczne i skomplikowane. Wszystkie sery sporządzone z niezbianego mleka, otrzymują niebieską pieczęć, przedstawiającą herb Holandii z napisem: „Nederlandsche Kaascontrole onder Rijksoverheid” (Niderlandzka kontrola serów pod dozorem państwa). Członkami komitetów kontrolujących mogą być tylko obywatele, cieszący się najlepszą opinią. Kontrola gwarantuje, iż ser sporządzony jest z niezbianego mleka bez żadnych innych tłuszczów, że ser zawiera co najmniej 45 procent tłuszczu i dozwolony procent wody. Serownie pozostają pod kontrolą państwową, nie mogą więc utrzymać żadnych stosunków z fabrykami margaryny i innych tłuszczów sztucznych. Niewolno im takich tłuszczów ani sprzedawać, ani kupować, ani nawet przechowywać, a obowiązane są do wszystkich swoich lokalów w każdej chwili bez ograniczenia dopuszczać kontrolujących urzędników.

## Dr. Sołowiejczyk

ordynujący lekarz, szpitala Czerwonego Krzyża, specjalista chorób **dzieci i wewnętrznych**, po powrocie ze swego letniego pobytu, przyjmuje codziennie regularnie od 9—10 r. i 5—6 po poł. **Andrzeja 4, telef. 10-47.** 2891

## Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne moczopłciowe i **kosmetyka lekarska**. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: W czasie letnich miesięcy tylko od 4-0j do 8-0j po południu, w niedziele od 10-0j do 2-0j. Dia W. Pań: **osobna poczekalnia.** 1281

## Karlsbad

Dra med. Żupnika dom polski im. „PASTEUR” wprost naprz. źródła „Mühlbrunn”.

Nowoczesny komfort. Winda. Wzorowa kuchnia dyetetyczna, indywidualna, pod nadz. lekarskim

(Na żądanie) Usługa polska. 2602

## Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.**

Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 po poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. 256

Zatwierdzone przez Ministerium

**KURSY TECHNICZNE (TECHNIKUM)**

Wacława Kujawskiego w Łodzi, Nowo-Cegielniana 9.

**Zapisy** na udział tkacki

szkoły wieczornej 2855

przedłużono do 22-go września

**Wyższy 8<sup>mio</sup> kl. Zakład Naukowy**

Towarzystwa „Uczelnia”

GIMNAZYM POLSKIE

Nowo-Cegielniana 9.

Nowo-Cegielniana 9.

Kandydaci przyjmowani będą w dalszym ciągu do klasy wstępnej i podwstępnej. Do klasy podwstępnej bez egzaminu. 2785

**Dorożkarz,**

który stał na rogu Piotrkowskiej i Cegielnianej w piątek o godz. 7-ej wieczorem otrzymał mały kuferek obity czarną ceratą i pojechał w niewiadomym kierunku. Oddawca kuferka lub kto wskaże posiadacza tegoż otrzyma

**10 rubli nagrody**

I. Walpert, Konstancyńska 30. 3148

**SZKOŁA W. PIECHOCKIEGO**

ul. Rzgowska Nr. 25,

przyjmuje zapisy dzieci. Korepetycje, przygotowywanie do szkół rządowych, na świadectwa. 3130

**PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych**

Piotrkowska 45 (róg Zielonej) telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10—11 i od 4<sup>1/2</sup>—5<sup>1/2</sup> po południu codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybulski, niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1<sup>1/2</sup>—2<sup>1/2</sup>, sobota, poniedziałek, środa od 8—9 wieczorem.

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 w. codz.

Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3—4 codziennie.

Choroby oczu dr. B. Douchin od 9—10 rano codziennie.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsce porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczepienie ospy od 1—2 po południu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamoznych 50 kop. —

**CENTRALNA KLINIKA**

chorób zębów i jamy ustnej w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 747r

**Dr. med. Z. GOLL**

Choroby skórne i weneryczne  
ul. Mikołajewska 18  
Godziny przyjęć: od 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-90.

**Dr. Wacław Bernard**

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8).

**Dr. H. RUEGER**

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne: Od godz. 4—6 po poł. 2095

**Dr. M. PAPIERNY**

akuszerka i choroby kobiece, b. ordynator Warszaw. Uniwers. kliniki akusz., przyjmuje od 10—11 rano i od 4<sup>1/2</sup>—6<sup>1/2</sup> po poł. Południowa 23, telefon 18-85. 2755

**Dr. W. Dutkiewicz**

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych. Ulica Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej. 9—12 i 5—8, panie 4—5.

**Dr. med. S. Aronson**

były asystent kliniki berlińskiej. Piotrkowska 120. Tel. 31-82. Akuszerka i choroby kobiece. Przyjmuje od 9—11-ej i od 5—7-ej w. W niedziele od 10—12. 1437

**Dr. med. Bolesław Koo**

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-82 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

**Choroby uszu, gardła i nosa Dr. B. CZAPLICKI**

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska № 120. Telefon 32-33. Przyjmuje od 3, 11—12 rano i od 5—6<sup>1/2</sup> p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

**Zakład freblowski przy szkole koedukacyjnej****Heleny Cholewickiej**

Ewangelicka Nr. 18 (Mikołajewska № 83) zapewnia dzieciom troskliwą opiekę, umiejętnie kierownictwo oraz warunki zgodne z zasadami higieny i pedagogiki. 2765  
Zapisy codziennie między 9-tą a 3-cią.

**CYRK WIELKI 3-DNIOWY MATCH**

Plątek, sobota i niedziela 12, 13 i 14 h. w walki francuskiej, przy udziale Zbyszka, Ursusa, Bogd. Zakrzewskiego, Rissbachera, Romanowa, Leconte, Schwarca, Constant le Marin, Luricha II. Początek punkt. o godz. 9. Szczegóły w afiszach. Arbitr J. Arnold. 3096

**TARGOWY-RYNEK****Dwa pokoje**

z kuchnią do wynajęcia zaraz lub od 1-go października, ulica Nawrot № 11. 3112

**Udzielam korepetycji**

przysposabiam do szkół rządowych i prywatnych. Niezamożnym ustępstwo, Piotrkowska 132 m. 9. 3134

**Dr. S. SZNITTKIND**

przeprowadził się na Srednią 3 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc). 1117  
Przyjmuje od godziny 8<sup>1/2</sup> do 11 i od 4 i pół do 9 w. panie od 4 i pół do 6

**Dr. Jelnicki**

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1801

**Dr. H. Sadkowski**

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 10—11 rano i od 4 do 6 po poł. Telef. 23-10. 253

**Dr. Mittelstaedt**

Mikołajewska 67. Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół po poł. w niedziele i święta: tylko rano od 8—10.

**Dr. Leon Szayerowicz**

powrócił Rozwadowska № 4. Tel. 10-66 Akuszerka i choroby kobiece. przyjmuje od 4—7 po poł. w niedziele do 10—12 przed południem. 2681

**Dr. med. P. Langbard**

Zawadzka 10. b. asystent kliniki berlińskiej. Specjalista chorób: wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej Przy leczeniu syfilisu stosownie preparatu „606” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. Badanie krwi przy syfilisie. Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—5. Dla pan od 4-ej do 5-ej.

**Dr. L. PRYBULSKI**

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59 Specjalność syfilis choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne moczopłowe i niemocy płciowej Leczenie syfilisu salvars. Ehrlich-Hata „606 i 914” (wśródzynie). Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—9, dla pan od 5—6. Dla pan osobna poczekalnia. 2778

**ANTONI LIPiŃSKI**

adwokat,

obecnie mieszka przy ul. Konstancyńskiej № 18. 2958

**DUZY SKLEP**

rogowy z wystawowymi oknami od 1 października do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza tegoż domu, Srednia Nr. 58. 3122

**Dr. med. Leyberg**

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pan 6-8. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1857

**Choroby weneryczne skórne i moczopłowe****Dr. Stanisław Piekarski**

PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—3 wiecz.; kobiety od 4—5. 1531-r.

Przejazd № 8.

Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

**KOZIOŁKIEWICZ**

mieszka obecnie Przejazd № 8, front 1-e piętro. Przyjmuje od 9<sup>1/2</sup>—12 i od 6—8 w.

**Dr. med. W. KOTZIN**

powrócił.

UL. PIOTRKOWSKA 71 Choroby serca i płuc, Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł. № telefonu 21-19. 2597

**Dr. SONNENBERG**

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Przeprowadził się: mieszka obecnie przy ulicy Zielonej № 8. Od 11-1 i 5-7<sup>1/2</sup>.

**Dr. LITMANOWICZ**

Krótka 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p. Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-81. 3011

**Dr. P. LUKASIEWICZ**

Zarzewska 36, (róg Sosnowej). Choroby wewnętrzne (sp. żołądkowe i dziecięce). Przyjmuje od 8—11 r. i od 4—7 pop.

**Dr. med. Zand-Tenenbaumowa**

Piotrkowska 145, tel. 24-16. Akuszerka, choroby kobiece i narządów moczowych (cystoskopia i ureteroskopia). Przyjmuje od 8-ej do 6-ej. 1214

## Zamęt w Albanii.

(Korespondencja „Rozwoju“.)

Jak było do przewidzenia, sprawy albańskie zaczynają się układać w sposób niepomyślny dla twórców państwa albańskiego, to jest w pierwszej linii dla Austro-Węgier. Dziennik „Grazer Tagblatt“, który pozostaje w dobrych stosunkach z ministerstwem spraw zagranicznych w Wiedniu, umieścił list pewnego obywatela austriackiego, przebywającego w Albanii na stanowisku urzędowym. Korespondent ów oświadcza, że w Albanii panuje formalny głód, będący następstwem niesłychanej anarchii. Stosunki w Albanii stają się wprost niemożliwymi. Tak zwany rząd albański nie posiada ani w kraju, ani nawet w samym mieście Valona najmniejszego wpływu. Ministrowie zmieniają się prawie co tydzień, tak, iż nigdy niewiadomo, kto jest ministrem.

Zresztą ministrowie ci są figurami z operetki. Dostyc powiedzieć, że minister oświaty Prenk Bib Doda nie umie ani czytać, ani pisać. Tak i minister — rzecz prosta — nie posiada wyobrażenia o powierzonym mu apartamencie. Ministrów wojny jest dwóch. Przedewszystkiem Essad Toptani-Pasza, który nie troszczy się zupełnie o powierzone mu sprawy polityczne, lecz napycha, gdzie może i jak może własną kieszeń. Drugim ministrem wojny jest Issa Boljetinacz, który mimo swojego urzędowego stanowiska przygotowuje teraz powstanie przeciwko własnemu rządowi, ponieważ jako dawny bandyta przyzwyczał się przynajmniej raz w roku urządzać powstanie i łupić przy tej sposobności resztki mienia spokojnych mieszkańców. Wreszcie godzi się wspomnieć, że wszyscy ministrowie albańscy biorą równocześnie łapówki od rządu włoskiego i od rządu austriackiego, przy czem obiecują, zarówno Włochom jak i Austro-Węgrom, że będą popierali interesy tego, od którego w danej godzinie biorą pieniądze.

## Akrobatyka czy też postęp w lotnictwie.

Karkołomny lot głową na dół lotnika Pegoud, dokonany przed kilku dniami na polach Juvisy pod Paryżem na aparacie Bleriota nowego systemu, spotyka się z różną oceną w kołach lotniczych. Jedni widzą w całej sprawie jedynie niebывалą sprawność akrobatyczną samego lotnika — drudzy przypisują udanie się eksperymentu nowej konstrukcji samolotów i uważają

fakt dokonany, jako rzecz pierwszorzędnego znaczenia w dziejach rozwoju lotnictwa.

Pegoud powtórzył swój lot wobec zaproszonego grona znawców. O odz. 7 rano zebrali się już wszyscy zaproszeni w aeroparku Bleriota w Buc.

Pegoud gotowy już był do lotu, jednakże z powodu gęstej mgły musiał tego przedsięwzięcia narazie zaniechać i dopiero o godz. 10 m. 15 Pegoud, przywiązawszy się silnie do siedzenia rzemieniem podwójnym, by w czasie lotu głową na dół nie wypaść z samolotu, puścił motor w ruch.

Aparat po przebyciu przestrzeni mniej więcej 30 metrów, wznosi się prawie prostopadłe w górę z niezmierną szybkością. Po opuszczeniu trzech dużych kregów, Pegoud osiąga wreszcie wysokość przeszło tysiąca metrów. Wówczas zatrzymuje ruch motoru. Rozpoczyna się zlot ślizgowy, niejako na samej płaszczyźnie skrzydeł samolotu prowadzony. Naraz w tym zlocie dokonywa Pegoud oczekiwanego przewrotu aparatem tak, że znajduje się nagle głową zwrócony na dół — podczas gdy kółka aparatu obrócone są ku górze. Pegoud widocznie panuje nad sytuacją w zupełności, bo oto przesyła zgromadzonej na dole publiczności pozdrowienie ręką. Równocześnie wprawia motor ponownie w ruch i w pozycji zgoła karkołomnej odbywa lot, trwający przeszło 30 sekund. Naraz lotnik dokonywa nowej ewolucji — mianowicie odwraca samolot dziobem ku ziemi i spada prostopadłe z szaloną szybkością, jakby ciężar jakiś rzucony z góry. Publiczność zgromadzona w aerodromie, reaguje na tę nową ewolucję krzykiem przerażenia, mniema bowiem, że wydarzyło się coś niespodziewanego i że katastrofa jest nieunikniona. Tymczasem samolot przybiera nagle powtórnie pozycję normalną i sprawnie lekko ląduje, wykonywając jeszcze tuż prawie nad terenem szereg kół i łamańców z nadzwyczajną łatwością.

Wypytywany o wrażenia, jakich doznawał podczas lotu, odpowiada Pegoud, że wrażenia te uważać może jako niezwykle przyjemne. Zwłaszcza lot głową na dół daje wrażenia nadzwyczajne. Prosto otwiera się zgoła inne spojrzenie na ziemię i na niebo. Przytem spadające z motoru krople benzyny, które rozpyła niejako ruch śmigła, działają orzeźwiająco przy nieuniknionym wskutek pozycji napływie krwi do głowy i trudności w oddychaniu.

Bleriot sądzi, że próby podejmowane na jego aparacie przez Pegoud znajdują echo i żywe zainteresowanie przedewszystkiem w wojskowych sferach lotniczych. Co do budowy aparatu, pozostaje on jeszcze wciąż tajemnicą.

## Rozpylanie metalów.

Inżynierowi szwajcarskiemu, Schoopowi, świat zawdzięczać będzie doniosły wynalazek, który może wywołać niesłychany przewrót w bardzo wielu dziedzinach techniki.

Jest to nowy sposób metalizacji za pomocą specjalnego ropylacza, podobnego do „rafreszysera“, jakiego używamy do rozpylania wody kolońskiej.

Zasada ropylacza jest następująca: jedną rurką napływa roztopiony metal, drugą — strumień nieutleniającego gazu. W ropylaczu Schoopa metal znajduje się w postaci drutu, wysuwającego się automatycznie z rurki, do otworu której podchodzą dwiema innymi rurkami napływające dwa gazy: wodór i tlen i stykając się, wytwarzają silny płomień, który roztopia końuszek drutu, a strumień ścieśnionego powietrza rozpyla go natychmiast.

Przyrządem operować może każdy i metalizować, czyli pokrywać każdy przedmiot szczelną warstwą dowolnego metalu. Strumień rozpylonego metalu nie parzy, więc można pokrywać nim wszystko bez uszkodzenia. Dawniej, aby pokryć dany przedmiot metalem, trzeba go było pogrążyć całkowicie w odpowiednią kąpiel, to znaczy, że nie można było pokrywać metalem przedmiotów wielkich. Przy pomocy ropylacza można metalizować wszystko bez względu na wielkość.

Nowy sposób znalazł szerokie zastosowanie w dziedzinie metalowych wyrobów plastycznych oraz przy wyrobach z drzewa. Można na przykład zamiast lakierem, farbą olejną i t. p. pokrywać meble i wszelkie wyroby metalem, nadając im niesłychaną trwałość. Metalizować można będzie przedmioty najdelikatniejsze i najprostsze.

Słowem, niema bodaj takiej gałęzi techniki, w której nowy wynalazek nie znalazł zastosowania.

## Z KRÓLESTWA.

Pożar wsi. Wielki pożar strawił zupełnie wieś Wołę Goryńską, w gm. Jedlińsk, w pow. radomskim. Pożar wynikł prawdopodobnie od papierosa i strawił 27 chat, 39 stodół, 39 obór i tyleż chlewów, przytem spaliło się kilkanaście sztuk bydła. Nędza mieszkańców ogromna — stracili całe swe mienie i zasiać na zimę czem pół swoich nie mają.

W celu niesienia pomocy pogorzelcom, proboszcz z Gorynia, ks. Bolesław Wójcik, utworzył komitet.

6)

## Śledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 211).

Przygotowując maszynkę spirytusową i szukając swego kwasu borowego, starał się rozwickłać tę historię przy pomocy samej tylko swojej wyobraźni.

Wyjaśnienia, które znajdował, łączyły się wcale niezłe.

Róża należała do bandy apaszów. Oczywiście powstała jakaś kłótnia pomiędzy kobietami, a kochanek drugiej kobiety zemścił się na Róży... Dlaczego właśnie?... O tem można będzie się dowiedzieć później.

Jednakże niektóre szczegóły nie zgadzały się z tem wytłumaczeniem.

Nie zdawało mu się, aby Róża była ubrana i zachowywała się, jak kochanka apasza.

Prawdę powiedziawszy, Firmin nie wiedział, czy kochanki apaszów mają jaki mundur obowiązkowy i byłby bardzo zakłopotany, gdyby mu kazano powiedzieć, na czem polega taki kostium przypuszczalny. Ukradkiem przyjrzał się sukni z ciemnej materyi, którą miała na sobie Róża. Zdawało mu się, że ta suknia była dobrze skrojona i że małe trzewiczki młodej kobiety były dosyć eleganckie.

Ale dlaczegożby kochanka apasza nie miała być dobrze ubrana i nosić zgrabnych trzewiczków? Chociaż, a Firmin zauważył to już, trzewiki dobrze leżące zdarzają się rzadziej, niż do-

brze skrojone suknie u młodych kobiet z klas nie najwyższych.

Była bez kapelusza. Oczywiście, była bez kapelusza. A to w ten sposób właśnie legenda nam przedstawia słynną apaszkę Casque d'Or. Jednak był to tylko szczegół. Bo zresztą bardziej jeszcze niż ubranie, mina kobiety mąciła pierwsze przypuszczenia Firmina.

W jakim wieku być mogła? Może nie miała dwudziestu lat, ośmiannaście lat zaledwo. Sposób zupełnie spokojny, w jaki zachowywała się tu, w tym kawalerskim pokoju, u mężczyzny zupełnie sobie nieznanego, mógł dowodzić również dobrze wolnych obyczajów, jak zupełnej naiwności...

Firmin nie śmiał stawiać jej pytań. Zajął się pilnie swoją maszynką spirytusową. A kiedy woda już zaklęła, zdjął mały rondel i począł go układać w miednicy z zimną wodą. Potem poszedł poszukać w szufladzie waty opatrunkowej, którą miał zawsze w zapasie.

Róży istotnie dobrze się trafiło, że natknęła się na tego przezornego młodzieńca.

Po ukończeniu tych przygotowań, rzekł nieśmiało:

— Trzeba będzie, zdaje się, aby pani zdjęła stanik.

Róża pozwoliła się rozebrać, co nie naruszyło jej spokojnej i naturalnej swobody, tak, że nie można było poznać, czy to dla niej rzecz zbyt zwykła, czy całkiem nieznaną. Zachowanie się jej nie dało więc nic poznać zakłopotanemu Firminowi...

Jej sznurówkę przykrywał gorsecik bardzo biały, ozdobiony małymi, jedwabnymi wstążeczkami, niebieskimi.

Firmin nie był nowicuszem, ale o bieliźnie, należącej do toalety kobiecej, miał wiadomości bardzo niedokładne. Zdawało mu się jednak, że ten gorsecik, chociaż dość skromny, te małe wstążeczki niebieskie, nasuwały raczej myśl o starannem ubraniu się kobiety z lepszych sfer, niż o tandetnym zbytku, któryby była rozwinięta jakaś panna o obyczajach wódz swobodnych.

Róża ciągle na łóżku, uładła tymczasem. Wyciągnęła swoje wątle ramię nad miednicą. Teraz spoglądała na Firmina z uśmiechem, w którym, zdawało mu się, że odróżnia coś prowokującego. To mu sprawiło trochę przykrości. Zdawało mu się, że ta mina śmiała przywracała nieco wartości jego pierwszemu przypuszczeniu, którego zaniechał z przyjemnością, odczuwając potrzebę romantyzmu.

Nagle Róża odezwała się niespodziewanie: — Powinien pan wsypać „acidum boricum“ do gorącej wody, bo sądzą, że „ono“ rozpuszcza się trudniej w wodzie zimnej.

Powiedziała „ono“ a nie „on“. Wiedziała zatem, że słowo „acidum“ jest rodzaju nijakiego. Odrazu postąpiła o wiele szczebli w górę drabiny społecznej!

Pomyślał więc, że lepiej nie zapuszczać się już w domysły. Były bowiem ciągle sprzeczne i męczyły go. Lepiej już było czekać cierpliwie na wyjaśnienie ze strony Róży.

Zaczął więc z delikatnością opatrywać leką ranę, która wkrótce przestała krwawić.

— Jutro rano — powiedział — trzeba pójść do aptekarza i poprosić go o coś do zalepienia, o jakikolwiek plaster. To już prawie suche, ale niedobrze, aby się ocierało o stanik.

(d. c. n.)



**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**AAAAAA** Ekonomia firma chrześcijańska Łódź Piotrkowska nr. 173. Jedyną źródło najkorzystniejszego nabycia mebli nowych i używanych. Daży wybór kredensów, stołów, krzesel, szaf, biur, bibliotek, otoman, lustro, łóżko, bielizniarek i t. d. Kupować najlepiej tylko w ekonomii ul. Piotrkowska 175. 8185-10-3

**AAAAAA!** Meble nowe i używane najtaniej kupić można Łódź, Piotrkowska 116 I-e piętro front u Wł. Romiszewskiego. Kupuje, zamienia, wynajmuje. Fabryczny skład łożek żelaznych, mebli giętych, lodowni pokojowych, wanien, stylowe urządzenia kuchenne. 2425-pwsp-t-(r)

**AAAA!** Rutynowana nauczycielka zbiera komplet 7-letnich dzieci. Widzewska 147 m. 38 10-11. 8571-3cs-1

**A** Sprzedam zaraz bardzo tanio szafy, otomane, biurko, bibliotekę, lustro, kredens, stół, krzesła, łóżko, materace, bielizniarkę lustrzana, umywalkę, szafka nocne, szafkę kawalerską, lampy, obrazy, słupy, etażerki, gramofon, maszyny, drobniaki. Karola 8-10. 8184-10-8

**A** Wyprzedam bardzo tanio mało używane łożko, umywalkę, tualetkę, kredens, mały stół, krzesła, szafy, maszyny, gramofon płyty. Zawadzka nr. 38 m. 1 z domu chrześcijańskiego. 8469-3-5

**A!** Meble stołowe, sypialnia, otomane, szafa, biurko, wyprzedam tanio ul. Piotrkowska nr. 120-35. 8588-2c-1

**A!** Potrzebny wspólnik do sklepu, dużego i drzewa. Oferty „korzystny” w Rozwoju. 8539-1

**B**udowlany przedsiębiorca może zaraz dostać w antypryze dom wiadomość Konstancyńska 50 piwiarnia. 8586-2-1

**B**uchalter bilansista przyjmie zestawianie bilansów i prowadzenie ksiąg. Oferty pod „Buchalterowi” w adm. Rozwoju 8576-2-1

**B**enedykta nr. 55 do wynajęcia pokoje kawalerskie z osobnym wejściem z meblami lub bez. Wiadomość u gospodarza. 8505-8wc-1

**C**hłopiec z dwuklasowym wykształceniem poszukuje miejsca do składu kolonialnego na praktykę lub też do kantoru fabrycznego. Wiadomość: ul. Wólczańska nr. 198 m. 34. 8574-2-1

**C**hłopiec potrzebny na posyłki i do sprzątanía Piotrkowska 76 fotografia. 8440-3-5

**C**hłopiec z dobrymi świadectwami potrzebny do biura. Hertzberg, Mikołajewska 31. 8567-2-1

**C**hłopczyk 3-tygodniowy do oddania na własność Wólczańska 87 m. 24. 8578-2-1

**D**o sprzedania zaraz tanio! różny zbiór obrazów religijnych olejno malowanych studya z natury, w oprawie i bez. Różne antyki, obrazy i dokumenty historyczne. Zbiór akwafort-miedziorytów, stalorytów i monet polskich. Obejrzeć można w zakładzie dekoracyjno-malarskim E. Urbanowicza ul. Piotrkowska 117 lewa oficyna parter od godz. 10-12 i od 2-5 po poł. 8587-3-1

**D**obre utrzymanie licznej rodziny mieć będzie inteligentna kobieta. Kupując za parę set rubli wyrobiony, dawno istniejący sklep kapeluszy damskich gdzie tanie komorne, wygodny lokal. Zawadzka 10 Niemierski 8595-1

**D**o sprzedania lustró, tremo, maszyna bębnowa i stół zdany do pracowni ul. Przejazd 33 m. 3. 8576-2-1

**D**rzewo na opał do sprzedania i debowe dla pp. rzeźników po niskich cenach Pańska 68. 8565-5-1

**D**o wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wygodami Karola 26.

**F**ilia rzeźnicza, miejskiej rzeźni bardzo ruchliwy punkt, obrót miesięczny 1000 z powodu wyjazdu do odstepienia. Zawadzka nr. 10 Niemierski tamże kilka prawdziwie dobrych sklepów kolonialnych do sprzedania. 8594

**F**irmom chrześcijańskim mógłbym dostarczać kartofle, kapuste, zwierzyne i t. d. Takimże fabrykom (szarpaczom) stare ubranie żołnierskie. Adres Kielce ul. Borzecka, dom własny W. Mikułowski. 5553-2c-1

**F**illa z wędlinami do sprzedania wyrobiona ul. Zgierska 26. 8491-3-5

**G**ospodyni wiejska młoda inteligentna z dobrą rekomendacją poszukuje miejsca do samodzielnego zarządzania w miejscu lub na wyląd. Oferty pod „Skromna” w adm. Rozwoju. 8504-3-2

**J**est pokój do wynajęcia dla pracującej osoby z całodziennym utrzymaniem na bardzo przystępnych warunkach ul. Dzielna 25-15. 8555-2c-1

**J**est do sprzedania szafa, łożko z materacem, lustro, lampa, kolebka ul. Konstancyńska 15 m. 19. 8598-3-1

**J**est bryczka do sprzedania prawie nowa o dwóch parach kół gumowych i żelaznych ul. Brzezińska nr. 106. Wiadomość u gospodarza. 8511-2-2

**K**anapka, dwa fotele stołki do kart i dywan do sprzedania zaraz, Juliusza 18 m. 29. 8417-3-2

**K**ażdy interes kupić, sprzedać, zamienić, wydzierżawić, zaciągnąć pożyczkę, ulokować na dobrą hypotekę kapitał najlepiej i najprędzej można za pośrednictwem Niemierskiego ul. Zawadzka 10. 7955-12\*\*-5

**M**ebie z kilku pokoi rozsprzedam zabezpieczony z domu chrześcijańskiego ul. Główna 9 m. 14. 8480-5-2

**M**ebie z kilku pokoi rozsprzedam z domu chrześcijańskiego Spacerowa 37 m. 6. 8481-5-2

**M**ebie różne z trzech pokoiów wyleżdżając rozsprzedam bardzo tanio Zielona nr. 10-3 pierwsze piętro. 8473-4-3

**M**ebie różne tanio do sprzedania Nawrot 32 m. 6. 8451-3-3

**M**łocznia, nowoczesne urządzenie, dobry punkt, tanie komorne wypadkowo tanio sprzedam Zawadzka 10 Niemierski. Tamże cukiernię niewymagającą fachowości, dobrze procentującą, odstąpię zaraz. 8595-1

**M**agle nowe ulepszone tanio sprzedam ul. Karola nr. 18. 8547-3cs-1

**M**aszynę do szycia, gramofon, pięknie grający, z płytami meble z kilku pokoi mało używane wyleżdżając bardzo tanio wyprzedam Zawadzka nr. 38-1 z domu chrześcijańskiego. 8580-2-1

**M**uzyki udzielam (fortepian) Patent Konserwatorium Warszawskiego Srednia 50 m. 7 od 10 do 12 i od 7 wieczorem. 8433-5aw-5

**N**auczycielka poszukuje pokoju umeblowanego przy chrześcijańskiej inteligentnej rodzinie, może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty w Rozwoju pod „A. A. A.”. 8579-2-1

**N**auczycielka ze świadectwem szkół rządowych, posiadająca praktykę, poszukuje zajęcia w szkole fabrycznej Orła 16 m. 1. 8943-3-1

**N**iniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. panie, iż z dniem 14-go lipca r. b. pracownia moja przeniesiona została z ul. Widzewskiej 41 na ul. Mikołajewską nr. 37 parter, prawa oficyna z poważaniem Anna Karbowiak. 8253-3-3

**O**dnajmę osobie inteligentnej pokój duży, słoneczny, bez mebli. Miłsza 45 m. 5 Tramwaj 6 i 8. 8292-4swpt-3

**O**dlawnik na metal może się zgłosić do fabryki Górecki & Wolski Karola 6. 8533-3-2

**P**okój umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia, Dzielna nr. 40, m. 1.

**P**osredniczą wszelkiego rodzaju interesy jak: kupno sprzedaży, wynajmowanie lokali, lokowanie kapitałów, zasięgnięcie informacji i t. p. Oferty „Solidnie”, w „Rozwoju”, 8407-3-2

**P**otrzebna panią do szycia kolder zaraz Ema Rampoldt Nawrot nr. 3. 8591-3-1

**P**otrzebny czeladnik tokarski na drzewo Mikołajewska 59. 8597-1

**P**otrzebny chłopiec do posług sklepowych zgłaszać się ul. Główna 59 kantor. 8512-2-2

**P**otrzebna ekspedytka ze znajomością języka niemieckiego obznajmiona z branżą cukierniczą Poważne referencje lub kaucey zgłaszać się Główna 59 m. 7 od 2-3. 8515-2-2

**P**otrzebna pracownica Piotrkowska 103. 8497-2-2

**P**otrzebuję ucznia do odlewni metalowej Pańska 55. 8503-2-2

**P**otrzebna panna lub wdowa do gospodarstwa domowego do samotnego mężczyzny Zagajnikowa nr. 7 m. 22 zgi. od 5-8 wieczorem. 8493-3-2

**P**rzybłąkał się pies żółtej maści z marką za nr. 82, Odebrać można Grabowa 18 m. 30. 8524-3-2

**P**otrzebny chłopiec obznajmiony z fotografią Piotrkowska 76 Fotograf. 8441-3-3

**P**otrzebni przywoici chłopcy do nauki Dzielna 29 zakład tapicerski. 8347-5sw-5

**P**otrzebna nauczycielka z niemieckim językiem do szkoły początkowej. Oferty w adm. Rozwoju pod „Szkoła”. 8532-3-1

**P**otrzebni czeladźnicy krawiecy ul. św. Anny nr. 5-6. 8554-3-1

**P**okój do wynajęcia widny frontowy na 3-tem piętrze Piotrkowska 76 m. 4. 8442-3-3

**P**otrzebna dziewczyna do służby, Aleksandrowska 93. do sklepu. 8441-3-3

**P**oszukuję posady biurowej, posiadającej wykształcenie 4-ech klas. Łaskawe oferty „M. S.” w „Rozwoju”. 8437-5-3

**P**oszukuje zdolnych budowlanych stolarzy. R. Bunde, Petersburska nr. 5. 8455-3-5

**P**okój duży słoneczny z balkonem do wynajęcia Cegielnia 86 m. 8. 8334-3wc-2

**P**iwarnia z urządzeniem rzeźniczym przy fabryce Elektrowni Przejazd 53. 8590-2-1

**P**otrzebna uczennica do pracowni okryć damskich ul. Spacerowa 57 Leonard Gum. 8581

**P**otrzebny chłopiec przywoitej rodziny do kapelusznika ul. Przejazd nr. 12. 8534-1

**P**otrzebna zaraz zdolna gospodyni z kaucey rb. 200. Wiadomość Bar pod Wlechą Dzielna nr. 1. 8536-2-1

**P**otrzebna zaraz zdolna bufetowa z kaucey rb. 200. Wiadomość Bar pod Wlechą Dzielna 1. 8537-2-1

**P**rzyjmuję wazelkę bieliznę do szycia i reperacji Mikołajewska nr. 27 m. 15. 8537-2-1

**P**rzybłąkał się pies maści żółtej Odebrać można za zwrotem kosztów ul. Staro-Zarzewska 71 8539-1

**P**rzybłąkał się piesek maści biały. Odebrać można na ul. Piotrkowskiej nr. 99 u stróża. 8541-1

**P**oszukuję kupną używanej heblarni do drzewa oraz bandzy i kajsze. Oferty pod „Edmund Schmidt”, Łowicz. 8544-3-1

**P**otrzebny zdolny i trzeźwy maszynista-stereotyper do maszyny rotacyjnej drukarskiej. Oferty: Wilkoszewski w Częstochowie. 8545-3-1

**P**oszukuje szycia w domach prywatnych akuratność w szyciu wymagania bardzo skromne Oferty pod „L. B.” 8557-3-1

**P**otrzebny pokój umeblowany przy chrześcijańskiej rodzinie. Oferty w Rozwoju sub. „Śródmieście”. 8559-1

**P**otrzebny bezdzietny stróż ul. Długa 117. 8562-3-1

**P**iwarnia do sprzedania zaraz ul. Piotrkowska nr. 193. 8570 8570-3-1

**P**otrzebny zaraz chłopiec do terminu u tokarza na drzewo Nowo-Zarzewska 13. 8572

**P**otrzebny spółnik do korzystnego interesu siusarskiego z kapitałem rb. 1000. Oferty do Rozwoju pod „Spółnik 1000”. 8575-2-1

**P**otrzebny zdolny czeladnik krawiecki Piotrkowska nr. 3. 8540-2-1

**P**iwarnia w dobrym punkcie do sprzedania Pasaż-Szulca 41. 8569-3-1

**P**ower z wolnym kotłem i harmonią (Hromatyczna) trzyrzedowa, są do sprzedania, Ul. Brzezińska 37, w sklepie. 8430-3wc-2

**S**przedam niedrogo ładną, dużą klatkę łącznie z kolejką śpiwających ptaków, Wólczańska 137 m. 59. Telefon 25-82 od 5-7 po południu. 2893-3-1

**S**klep do sprzedania oraz sprzęty domowe bardzo tanio z powodu wyjazdu, przy kolei obwodowej kęlskiej, Szosa Rokicińska № 33 w Widzewie dom Włodarskiego. 8535-2-1

**S**klepek mały sprzedam tanio. Przejazd 73. 8583-3wc-1

**S**łużąca uczciwa z praniem, skromnych wymagań (pierwszeństwo w średnim wieku) potrzebna zaraz. Zgłaszać się: Andrzejka 4, m. 16. 8583-4-1

**S**tolarska pracownia przyjmuje wszelkie roboty, urządzenia sklepowe i odświeżanie mebli. Miłsza 27. 9561-2c-1

**S**klep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania ul. Nowa 36. 8464-3-3

**S**klep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania bardzo tanio oświetlenie gazowe Brzezińska nr. 14. 8490-3-3

**S**klep kolonialny egzystujący 40 lat, do sprzedania z powodu choroby Wólczańska 141. 8434-3-3

**S**przedam urządzenie sklepowe zabezpieczony byle zaraz Srednia nr. 115 sklep. 8499-3-2

**S**klep spożywczy, magiel sprzedam. Ul. Ekerta 10, Radogoszcz, wiadomość na miejscu. 8428-3-3

**S**klep rzeźniczy sprzedam tanio byle zaraz z powodu wyjazdu Aleksandrowska 69. 8520-2-2

**T**ysiąc do dwóch chce pożyczyc na 1 № hipoteki mrowanego domu wartości 4,000, dam dobry procent, Zawadzka 10, Niemierski. 8592

**U**dzielam lekcji muzyki po cenie przystępnej Orła 11 m. 11

**W**yborowy miód po cenie umiarowanej hurtowo lub detalicznie sprzedam, Wacław Kondracki, Wólczańska 137, telefon 25-82. 2895-3-1

**W** Pabianicach na ul. Tylniej 28 jest od 1 października zakład fryzjerski z mieszkaniem do wynajęcia, wiadomość u gosp. od godz. 6 do 7 wiecz. 8271-3-3

**Z**aginął szczeniaki 6-miesięczny z fokstyer. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Zawadzka 33 I piętro wabi się „Ajaks”. 8502-3-2

**Z**akład tapicersko-mebelowy Załesny i Derejski, Łódź, ulica Dzielna 29. Wyprzedaje kanapy, sofy łożko, otomany, kozetki, fotele, meble gabinetowe, szafy rozbiórane i t. p. przyjmuje obstalunki tapicerskie i stolarskie oraz zamawiania na dekoracje. 8127-9wcs-5

**Z**dolna krawcowa z krojem poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty pod lit. S, P.

**Z**aginął pies żółty buldog. Kto by go złapał, niech odprowadzi na ulicę Rzgowską 37. sklep spożywczy. 8556-1

**Z**magle do sprzedaży Bednarska (Dąbrówka). 8511-1

**Z** pokoje z kuchnią, klozet, elektryczność i gaz w oficynie I-sze piętro tanio do wynajęcia Targowa 9. 8560-6-4

**Z** 50 rb. dam za wyrobienie posady w banku, kantorze fabrycznym etc, Kwalifikacje, buchaltery i ładny charakter pisma. Łaskawe oferty pod „Młody”, w adm. „Rozwoju”. 8115-3-3

**Zagubione dokumenty.**

**A**leksander Maniński zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 8432-3-3

**A**nna Grzejsza zagubiła paszport, wyd. z gm. Wozniki pow. Piotrkowskiego. 8437-3-3

**A**nna Kaucz zagubiła kwit od paszportu wydany z fabryki Rosenblata. 8582-1

**J**akób Majewski zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 8418-3-3

**J**ózef Heiman zagubił paszport wydany z magistr. m. Łodzi

**L**udwik Jastrzębski zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Litrkensa. 8552-1

**M**ichał Grzejszczak zagubił paszport wydany z gminy Dolna, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 8554-3-1

**O**tto Szmidt zagubił paszport, wydany z magistratu m. Aleksandrów, gub. piotrkowskiej.

**P**alanowski Stanisław zagubił paszport, wyd. z mag. m. Pabianic. 8507-3-2

**P**alanowski Antoni zagubił paszport, wyd. z mag. m. Pabianic. 8508-3-2

**P**aulina Hamburgler zagubiła paszport wydany z gminy Łask, pow. gostyńskiego. 8564-3-1

**R**egina Jabłońska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabry. Rosenblata. 8565-1

**S**kradziono paszport, na imię S. Leopolda Cichockiego, wydany przez wójta gm. Skupie, gub. Siedleckiej. 8408-3-3

**S**tanisława Pawlak zagubiła paszport wydany z gminy Wróblew, pow. sieradzkiego. 8589-3-1

**W**ojciech Skorupa zagubił paszport wydany z Galicji, wsi Łęka, pow. tarnowskiego. 8585-3-1

**Z**aginęło świadectwo fabryczne Heleny Sokolewskiej, wydane z fabryki Frejdenberga. 8560-1

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Adama Ossera, na imię Leokadyi Wierzech. 8426-3-3

**Z**gubiono kartę od paszportu wydaną z fabryki Grohman, na imię Władysława Warchola. 8551-1

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Zejlera, na imię Rocha Drewniaka. 8566-1

**Z**aginął paszport, na imię Szymona Grabarskiego, wydany przez wójta gminy Werszki, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej. 8546-3-1

**POKOJU**

bez mebli poszukuję w śródmieściu z osobnym wejściem. Oferty pod „R. A.”, w „Rozwoju”, 8156

**MASZYNA DO PISANIA**

„Remington”, ostatni model dla polskiej, niemieckiej i francuskiej korespondencji, z widocznym pisaniem i dwukolorową wstawką, mało używana natychmiast tanio do sprzedania. Adres: Nawrot № 32, m. 6. 3106

TYLKO 4 DNI!

CASINO

TYLKO 4 DNI!

SENSACYA

ODEON

SENSACYA

Zagadka sztuki kinematograficznej!

Nazwisko znakomitego detektywa kobiety

PROTEA

KOBIETA  
DYABEŁ.

Dotychczas niebywały w dziejach kinematografu sensacyjny dramat z wieloma zaciekawiającymi oraz odznaczającymi się swym tragicznym napięciem momentami w 6-ciu wielkich częściach.

2889



Tylko 4 dni. Od dziś do piątku włącznie: Pierwszy obraz z seryi artystycznej HENNY PORTEN. Znakomita artystka HENNY PORTEN w głównej roli wspaniałego dramatu w 6 części, z wojny francusko-niemieckiej.

## ZEMSTA MARYI

1) Wypowiedzenie wojny. 2) Nieprzyjaciel w kraju. 3) Śmierć męża. 4) Zemsta Maryi. 5) Magdalena prosi o ułaskawienie matki. 6) Bohaterska śmierć.

Obraz ten przedstawia sobą arcydzieło dotychczas w kinematografach niedemonstrowane.

„Słuczone zwierciadło” wybitna komedia z udziałem ulubieńca publiczności, p. A. RUDOLFI.

Ceny miejsc zwyczajne.

2905

Najlepsza orkiestra całego miasta.

## Teatr „OAZA” (róg Główniej i Piotrkowskiej)

Wobec wielkiego powodzenia, jakim cieszy się u nas olbrzymia tragedia historyczna w 6-ciu wielkich częściach 2,800 metrów długości — za panowania w Rzymie KONSTANTEGO WIELKIEGO i Św. HELENY

## „IN HOC SIGNO VINCES!”

(Pod tym godłem zwyciężysz!)

obraz ten pozostawiamy nadal jeszcze na ekranie aż do plątku włącznie. — NOWA POWIĘKSZONA ORKIESTRA KONCERTOWA.

Ceny miejsc od 30 kop.

Ceny miejsc od 30 kop.

Początek przedstawień o godzinie 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Passepartout nieważne.

2901

Passepartout nieważne.



CONSTANTINUSAVC

W Rawie gub. Piotrkowskiej do sprzedania zaraz

## Dom murowany

piętrowy w rynku na dogodnych warunkach. W tym domu mieści się handel win, restauracja, cukiernia, hotel i zajazd. Bliższa wiadomość: Pruszków, Doniec, ulica Klonowa, dom Lipeckiego. 3150

NOWO-OTWORZONY

ZAKŁAD FREBLOWSKI  
Stefanii Osmałowskiejb. słuchaczki wyższych pedagogicznych kursów w Warszawie  
Zielna № 25.

Urządzony według nowoczesnych wymagań higieny.

Przyjmuje dzieci od lat 3—7. Zajęcia odbywają się przed południem i po poł. Pogadanki, rysunki, słój, rytmiczna gimnastyka, śpiewy i tańce. Zapisy codziennie od 11—1 i od 4—7. Przyładnej pogodzie spacer w pobliskim ogrodzie. Przyjmuje się uczennice na praktykę. 3153

## Zagubiono świadectwo zaliczeniowe

za № 49101 na sumę 60 rubli z przesyłki Łódź-Fabr.—Ostrowiec № 15368, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabr.-Łódzkiej w dniu 25 VII 1913 r., które należy uważać za bezwartościowe. 3154

F. Chrzanowicz.

W dalszym ciągu odbywa się zapis uczniów do młodszej i starszej klas przygotowawczych

przy wyższej 4-o kl. szkole

## W. I. Jewcechewicza

Konstantynowska 72.

Przyjmowanie próśb codziennie od 5-ej do 7-ej wiecz. Tamże potrzebna nauczycielka języka polskiego. 3162

W inteligentnej rodzinie są

## do wynajęcia

1-2 pokoje na 2 piętrze z wszelkimi wygodami można z życiem meblami. Konstantynowska 29, wiadomość u stróża. 3104

## Dwa pokoje

z kuchnią, 5 okien, na 3 piętrze do wynajęcia zaraz. Spacerowa 41. 2037

## Do wydzierżawienia

## Polowanie

w dobrach Krempa poczta Podębice, gub. kaliska. Przestrzeni ogólnej około 2,100 morgów w tem ornej 1,200 reszta zagajników i lasu. Odległość od Podębic wiorst 6, od Uniejowa szosą wiorst 5. Dziaki, rogacze ciętrzewie. 2861

Licencyjka praw nauczycielki domowej. Języki: francuski i niemiecki, praktyka nauczycielska, poszukuje posady. Nowo-Radomsk, gubernia piotrkowska, ulica kaliska, dom Najkrośsa, Pacewicz. 3152

## Posesya fabryczna

na Powiślu w Warszawie z domem mieszkalnym i budynkami fabrycznymi, odpowiednia na warsztaty mechaniczne lub inne, obejmująca 15,000 kw. łokci, do wydzierżawienia od stycznia 1914 roku. Frontu przeszło 300 łokci, wodociąg, gaz elektryczność, maszyna parowa 50 konia z kotłem. Wiadomość: Warszawa, Muranowska 37, administrator domu. Od 4—7. 2899

## AGENCI

potrzebni do ubezpieczeń życiowych na pensje i prowizje. Zgłoszenia sub. „B. W.” do administracji „Rozwoju”. 3160